

▶ Z POLICJI

**WYSIADŁ Z SAMOCHODU
I... KIEROWAŁ RUCHEM
NA „JEDENASTCE”.
MIAŁ TRZY PROMILE**



**Zmarł po tym,
jak spadł
na budowie
Biedronki**

▶ s. 4
◀ Przed wejściem ustawiane są znicze.
Ze świeczek utworzono imię „Dominik”

▶ Z POLICJI

**ZŁODZIEJE SCHOWALI
AUTO W LESIE.
POLICJANCI ZNALEŻLI
JE PO ŚLADACH**

▶ s. 4



GAZETA Jarocińska

Nr 24 (1183) 14 czerwca 2013

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

POLICJANTOM

który 3 czerwca błyskawicznie
odnaleźli skradzione auto
marki Infiniti.
Za profesjonalizm w działaniu

SERDECZNIE DZIĘKUJĘ
Dawid Dyoniziak

▶ SŁUŻBA ZDROWIA

Chory czeka albo płaci

▶ Usuwanie migdałków, zaćmy, zabiegi na żyłki - gdzie te i inne świadczenia zdrowotne mieszkańiec powiatu jarocińskiego uzyska za darmo, ale poczeka, a gdzie bez czekania wyleczą go za pieniądze?

RAPORT „GAZETY” NA STR. 11



▶ KOMUNIKACJA

**KŁADKA JUŻ
NAD TORAMI**

▶ s. 5

**WIADUKTAMI
W CZERWCU
NIE POJEDZIEMY**

▶ s. 10

▶ KOTLIN

**POCAŁUNKI
PO ABSOLUTORIUM**

▶ s. 3

▶ JARACZEWO

**DACH POPEKANY,
ZE ŚCIANY TRYSKA
WODA**

▶ s. 7

▶ ŻERKÓW

**BYŁA DYREKTORKA
SZKOŁY
W DOBIESZCZYŹNIE
ODCHODZI Z PRACY**

▶ s. 9

▶ IV FINAL



**Niewiarygodne
szczęście dzieciaków
z pewnej gminy**

▶ s. 1m i 5m

▶ NOWE MIASTO

**Kilkanaście
godzin gasili
pożar w Chociczy**

Ponad 40 strażaków przez prawie 11 godzin walczyło z ogniem w Chociczy, na terenie dawnej cegielni. Paliły się sterty gumowych węży i czyściwo - odpady gromadzone tam przez Patryka Towarka z Chromca.

▶ s. 8



Foto: P. PSP-Snopek, Włocławek

NASZA SONDA

jarocinska.pl

Nie piszą donosów w ogóle albo piszą codziennie

Po artykule, w którym pokazaliśmy, jak mieszkańcy powiatu donoszą do urzędu skarbowego na sąsiadów, znajomych, a nawet na swoją rodzinę, zapytaliśmy internautów, czy sami kiedykolwiek napisali donos. Ponad 80% głosujących zaprzeczyło. Ciekawe, że ponad 12% przyznało, że pisze doniesienia codziennie. Oddano 1.003 głosy.

CZY KIEDYKOLWIEK NAPISAŁEŚ/-AŚ DONOS?

3,1%

Tak, raz

12,3%

Piszę codziennie

80,8%

NIE

2,3%

Tak, kilka razy

1,5%

Tak, wiele razy

(kg)

KOMENTARZE INTERNAUTÓW

Radni PSL-u odchodzą

jasiek: Część radnych PSL zamknęło współpracę, no to teraz bez publikacji tych radnych ten portal na pewno upadnie

arek: Mam pomysł niech każdy radny z osobna dostanie swój JA-Pik i niech sobie pisze co chce za nasze pieniądze. A na koniec ZGO i gmina wystąpi o nagrodę za największy zbiór makulatury w Polsce.

układzik: to wiadomo dlaczego pani Szymkowiak została wiceprzewodniczącą rady miejskiej, rzeczywistość bardzo dobre posunięcie polityczne

roland: Nie rozumiem w czym

jest problem. Ta trójka odchodzi i przechodzi do ziemi? Przecież gdy czytam ich stanowisko to myślę, że oni tam cały czas są i byli od jakiegoś czasu, szczególnie ta dwójka poza dyrektorką **elka:** Jak dla mnie co niektórzy z PSL (wiadomo o kim mowa) po prostu poukładali się z ZJ **felicja m.:** Radni PSL nie chcą firmować zarządzania gminą przez burmistrza i jego zastępców. Widzą w tym wyrazny interes polityczny. Za rok wybory samorządowe. Z tonącego okrętu szczyry będą uciekały. Ludzie wywodzący

się z Ziemi Jarocińskiej, a do takich należy Martuzalski nie mają pomysłu na nowe inwestycje, a szczególnie stworzenie nowych miejsc pracy. Opalony wydał kilka milionów na strefę ekonomiczną (kolega od kukurydzy trochę z tego tortu skorzystał), zablokował rozwój Jarocina. Naturalnym miejscem inwestycji biznesowych powinna być wschodnia część Jarocina, ale włodarzom naszego miasta zabrakło wyobraźni, no i ta prywatna z osobą od kukurydzy. Jałowość oraz gęganie, arogancja, rzuca nie publiczne pieniędzmi

po stole to atrybuty ludzi, którzy rządzą samorządem gminnym i powiatowem. Wyjście radnych z PSL nic nie zmieni, przy pełnej kompromitacji radnych z Ziemi Jarocińskiej, którym bliska jest kasa i stołki a nie dobro ogółu. **waldek:** albo czegoś nie dostali na czym im bardzo zależało, albo coś im zabrali takiego, że się obrazili. Ciekawe czy jakieś korzyści czerpali z faktu „popierania” Stacha? Co stracili? O co się obrazili? Może ktoś coś wie, bo tutaj szukałbym przyczyn

Zachowano oryginalną pisownię

Prezes Tęczy zrezygnował

Zdzisław Kostka, prezes „Tęczy” w Radline złożył rezygnację. Nie wiadomo, kiedy stowarzyszenie wybierze nowego prezesa.

Przed tygodniem „Gazeta” ujawniła, że szef „Tęczy” został skazany za jazdę po pijanemu. Niebawem to samo czeka jego zastępcę. Ponieważ stowarzyszenie jest Organizacją Pożytku Publicznego, zgodnie z prawem nie mogą nim zarządzać osoby mające na koncie wyrok sądu. - *Odbyło się posiedzenie zarządu i złożyłem swoją rezygnację* - mówi Zdzisław Kostka, który podkreśla, że zależy mu na dobru organizacji.

Póki co nie wyznaczono daty kolejnego walnego zebrania, które może wybrać nowe władze stowarzyszenia.

(nba)

TOP 5

czyli najpopularniejsze artykuły na jarocinska.pl w ostatnim tygodniu

1. Są wyniki sekcji zwłok nieżyjącego dziecka
2. Podtopiony Nosków, zagrożona Góra [WIDEO]
3. Do Wrocławia przez Zakrzew
4. 17 ton kładki nad torami [WIDEO]
5. Dyrektor został uprowadzony [WIDEO]

PLOTKI

RADNY OPOZYCJI CHCIAŁ SZAMPANA

Kwiaty, gratulacje i podziękowania - tak wyglądało absolutorium dla wójta Kotlina. Radny Czesław Smoliński czuł jednak niedosyt. - *Kwiaty kupił, to*

powinien przynieść szampana - powiedział w czasie przerwy w obradach (Miroslaw Patereczyk kupił kwiaty dla skarbniczki Ireny Antczak - przyp.red.).

Radny nie doczekał się toastu, bo wójta nie było w tym czasie na sali sesyjnej i nie słyszał, czego domagał się przedstawiciel opozycji

DUMA RADNYCH ROZPIERA

Duma rozpiera żerkowskich radnych. W ich gminie „Gazetę Jarocińską” można kupić nawet w punktach od kilkunastu lat zamkniętych. Na zdjęciu Andrzej Stachowiak i Jan Barański przy Zakładowym Domu Kultury w Przybystawiu.



Z PEWNĄ NIEŚMIAŁOŚCIĄ...

Nie wszyscy powiatowi radni pałają do siebie taką sympatią jak Karol Matuszak i Hanna Czerniak. Zachowują się jednak wobec siebie z pewną nieśmiałością. Pani Hania skromnie składa ręce i pochyla głowę. Pan Karol obejmuje koleżankę i zaraz tłumaczy, że chce jej w ten sposób tylko dodać otuchy przed następnym głosowaniem.



KIEDY COŚ UWIERA

Nie można iść dalej, kiedy coś uwiera w bucie. A przed radną Barbarą Królak cała gmina Żerków do przemierzenia.

MOŻNA ZACZAĆ OD CHODNICZKA

Burmistrz Jacek Jędraszczyk jest atakowany przez radnych ze wszystkich stron - tu o chodnik, tam o lampę, a jeszcze gdzieś indziej o przystanek. Nie inaczej było w czasie komisji objazdowej po gminie. - *Panie burmistrzu, tu mógłby powstać taki ładny, mały chodniczek* - przekonywał radny Janusz Szóstek. - *Ja mogę nawet pokazać, jak on mógłby iść* - dodał. - *Panie radny, dla kogo chce pan robić ten chodniczek, przecież tu są same pola* - bronił się burmistrz. - *Ale od czegoś trzeba zacząć* - przekonywał Szóstek.



DZIENNIKARZ ZAŁATWIŁ ZA KIEROWNICZKĘ

- *Napisaliście, że w Żerkowie będzie bezpłatna mammografia. U nas ma być w tym samym terminie. I teraz nie wiem, czy to pomyłka, czy oni do nas dojadą?* - niepokoila się Bernadetta Sołtysiak, kierowniczka Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jaraczewie. Dziennikarz jednym telefonem rozwikłał zagadkę - firma, która przeprowadzi badania, dysponuje kilkoma mammobusami. - *O, jak dobrze. Dziękuję, że pan za mnie załatwił sprawę* - powiedziała ucieszona kierowniczka.

▶ RADA GMINY W KOTLINIE PRZYJĘŁA SPRAWOZDANIE Z WYKONANIA UBIĘGOROCZNEGO BUDŻETU

Pocałunki po absolutorium

▶ Wzajemne obdarowywanie się bukietami kwiatów, pocałunki, uściski oraz podziękowania towarzyszyły absolutorium wójta Kotlina.

Dochody gminy Kotlin wykonano w 98,56%, a wydatki w 97,07%. Tylko przewodniczący rady Czesław Moch zabrał głos odnośnie zrealizowania ubiegłorocznego budżetu na komisji oświaty. Zauważył, że wydatki bieżące wyniosły 18.781.539 zł, a majątkowe tylko 2.451.080 zł. - Te wydatki bieżące stanowią 88,5 procenta, natomiast inwestycyjne 11,5 procenta, to jest wskaźnik najniższy od wielu lat - zaobserwował szef rady. Spozrzegł także, że po odliczeniu pozyskanych środków, samorząd na inwestycje przeznaczył tylko 5,5 procenta budżetu. W odpowiedzi skarbnik gminy Irena Antczak stwierdziła, że gmina powiększa swój majątek - buduje kanalizację i dlatego rosną koszty jego utrzymania. Przewodniczący zwrócił również uwagę, że w ubiegłym roku w porównaniu z 2011 r. na administrację wydano więcej o 298.350 zł. Wójt wyjaśnił, że w wydatkach na administrację uwzględniono pracowników interwencyjnych.

Po głosowaniu nad absolutorium Irena Antczak wręczyła bukiet złożony m.in. ze strelcji królewskich. Mirosław Paterczyk oddzielił się jej wiązanką róż, goździków oraz gerberów. Z kwiatami do włodarza gminy w imieniu sołtysów udała się Beata Skowrońska ze Sławoszewa.

(era) Skarbnik gminy Irena Antczak wręcza kwiaty wójtowi



▶ **21.914.211,67 zł**
wyniosły ubiegłoroczne dochody gminy Kotlin

▶ **21.232.620,14 zł**
wydał w 2012 r. samorząd Kotlina

▶ NOWE MIASTO

Dyrektor wybrany

Barbara Łukaszyk wygrała konkurs na dyrektora Szkoły Podstawowej w Kolniczkach. Startowały jeszcze dwie osoby: Beata Siudzińska z Jarocina i Przemysław Chlebicki z Mieszkowa. Barbara Łukaszyk będzie kierować placówką w Kolniczkach od 24 czerwca. Poprzedni dyrektor został zwolniony przez wójta za „stawienie się w pracy w stanie nietrzeźwym”. (akf)

▶ JAROCIN

Burmistrz zwołał sesję i wziął urlop

3 dni (od poniedziałku do środy) burmistrz Jarocina przebywał w ubiegłym tygodniu na urlopie wypoczynkowym. Z tego powodu Stanisław Martuzalski nie wziął udziału w sesji rady miejskiej, choć posiedzenie zwołano na jego wniosek. (nba)

▶ NOWE MIASTO

Nowa radna bez głosowania

Mieszkańcy Wolicy Pustej i Stramnic mieli w wakacje wybrać radną. Nie będą musieli jednak iść głosować.

Po tym, jak reprezentujący ich radny Zenon Roszyk złożył mandat, ogłoszono datę wyborów uzupełniających - w dniu 7 lipca. Minął termin zgłaszania kandydatury i okazało się, że jest tylko jedna. Złożyła ją sołtyska Stramnic, Wiesława Miśkiewicz. W takiej sytuacji nie przeprowadza się głosowania. (akf)

▶ NOWE MIASTO

Można dostać 3 tys. zł

Na taką kwotę dofinansowania mogą liczyć mieszkańcy, którzy zamontują na swoich nieruchomościach solary.

Do nowomiejskiego urzędu wpłynęły dwa wnioski w tej sprawie - z Chocicz i Szyplowa. - Gmina będzie dofinansowywała takie zadania, w miarę możliwości. Jest to ekologiczne rozwiązanie, to jest przyszłość - mówi wójt Aleksander Podemski. - Solary kosztują co najmniej 10 tys. zł. (akf)

▶ POWIAT

Po jednym kandydacie na stanowisko

Po jednym kandydacie zgłosiło się do konkursów na dyrektorów jarocińskich placówek oświatowo-wychowawczych. Wybierani będą szefowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 oraz Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.

Swoje dokumenty prawdopodobnie złożyli - zgodnie z zapowiedziami, obecni dyrektorzy placówek - Witold Biera i Lidia Kalinowska.

Rozstrzygnięcie konkursów nastąpi w środę - 12 czerwca. Kandydaci przedstawia wówczas swoje koncepcje rozwoju i dalszego funkcjonowania jednostek przez najbliższe 5 lat.

Obu komisjom konkursowym będzie przewodniczył wicestarosta Mirosław Drzazga. W składzie zespołu wybierającego dyrektora „dwojki” znajdują się przedstawiciele organów

- prowadzącego i sprawującego nadzór pedagogiczny oraz rady pedagogicznej, rady rodziców i związków zawodowych - branżowych i „Solidarności”. Komisja do wyboru szefa poradni będzie mniej liczna. Nie będzie w jej składzie przedstawiciela rady rodziców oraz związków zawodowych „Solidarności”. (ann)

OGŁOSZENIA

SPRZEDAŻ DREWNA
ŻERKÓW ☎ 609-591-111

• Suche
• Pakowane
175 ZŁ BIG BAG
12,5 WOREK

WĘGIEL
! Już od czerwca!
PROMOCJA CENOWA!

JUŻ NIEDEŁUGO OTWARCIE
PUNKTU SPRZEDAŻY
JAROCIN
AL. NIEPODLEGŁOŚCI

ODSETKI
0%

WEŹ KREDYT
GOTÓWKOWY
BEZ ODSETEK

- oprocentowanie 0%
- jednorazowa prowizja 9%
- bez zaświadczeń do 5 000 PLN

Zapraszamy
do placówki w Jarocinie:
ul. Wrocławska 11.

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania Kredytu na Miarę - spłacanego w 12 równych ratach miesięcznych, którego całkowita kwota wynosi 5 000 PLN, i obejmuje wartość finansowanej kredytem prowizji w wysokości 9%, tj. 450 PLN, z uwzględnieniem oprocentowania nominalnego w wysokości 0%, wynosi 19,23%. Miesięczna rata Kredytu na Miarę równa jest 416,67 PLN, a całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta to 5 000 PLN. Informacje zostały podane na podstawie reprezentatywnego przykładu.
* Koszt połączenia według taryfy operatora.

801 822 100
22 3822 100
raiffeisenpolbank.com

Na poważnie o pieniądzach

▶ NIEUDANA KRADZIEŻ DROGIEGO SAMOCHODU W JAROCINIE

Złodzieje schowali auto w lesie. Policjanci znaleźli je po śladach

▶ Złodzieje skradli luksusowe infiniti spod domu jarocinianina. Policjanci odnaleźli je po 3 godzinach w lesie. - *Wyszedłem z domu i nie było już samochodu. Słyszałem, jak odjeżdżał* - opowiada Dawid Dyoniziak. Właściciel pojazdu wyznaczył nagrodę 5 tys. za pomoc w odnalezieniu skradzionych dokumentów.

Pojazd stał na ul. Podchorążych w Jarocinie. Złodzieje odjechali nim w poniedziałek około 21.45. - *Za nim jechało kolejne auto. Tak szybko przejechało, że nie zdążyłem zauważyć numerów rejestracyjnych. Widziałem tylko, jak skręcili w ul. Malinowskiego* - relacjonuje właściciel pojazdu. Mężczyzna zadzwonił szybko na policję.

Diżymy o kradzieży błyskawicznie powiadomił wszystkie patrole. - *W aucie był iPod który daje sygnał GPS-a, ale złodzieje mieli urządzenia do jego zakłócania* - wyjaśnia nasz rozmówca. Jeden z radiowozów udał się drogą

wojewódzką na Konin. - *Auto stało porzucone w lesie przy drodze Tarce - Lubinia Mała. Nie zostało uszkodzone, ani zniszczone. Sprawcy krótkotrwałego użycia pojazdu nie było na miejscu* - informuje st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Właściciel infiniti chwali policjantów i twierdzi, że bardzo się zaangażowali, aby odzyskać pojazd. - *To jest cud, że oni to auto znaleźli. To jest jeden przypadek na milion. Jechali w kierunku Lubini Małej i patrzyli we wjazdy do lasu i zobaczyli świeże ślady i po nich wjechali*

- mówi jarocinianin. W jego opinii była to kradzież, a nie jak twierdzi policja krótkotrwałe użycie pojazdu. - *Złodzieje schowali auto w lesie, bo za szybko była powiadomiona policja. Sprawa uciłaby i przyszliby po nie w nocy. Jakby chcieli je porzucić, to skradliby wszystko i odjechali, a oni zostawili komputer, GPS albo jak chcieliby ukraść dokumenty i pieniądze, to zabrałiby je spod domu, a nie chowali samochód w lesie* - twierdzi właściciel. Z pojazdu zniknęły dowody rejestracyjne kilku pojazdów, w tym dwóch BMW sprowadzonych z Francji, kluczyki od dwóch innych

▶ 4 SAMOCHODY skradziono w tym roku na terenie powiatu jarocińskiego

▶ 0 AUT odzyskała policja

samochodów oraz 5 tys. zł. W opinii Dyoniziaka kradzieży dokonali profesjonalści, bo w aucie nie pozostawili żadnych odcisków, a pojazd otwarli przy pomocy dorobionego kluczyka. Ma wrażenie, że nadal jest obserwowany przez złodziei i obawia, że po raz kolejny będą próbowali mu ukraść infinitii.

Jarocinian wyznaczył 5 tys. zł za pomoc w odzyskaniu zabrowanych dokumentów, zwłaszcza tych francuskich, ponieważ samochody nie były jeszcze zarejestrowane w Polsce.

(era)

Z trzema promilami wysiadł z samochodu i... kierował ruchem na „11”

Nie dość, że miał 3,3 promila i jechał fiatem seicento, to jeszcze w takim stanie Rafał K. z gm. Jarocin kierował ruchem na krajowej „11” w Cielczy.

Gdyby nie szybka reakcja pracowników jednej z firm ochroniarskich, mogło dojść do tragedii. W niedzielę około 19.10 policja otrzymała od nich informację, że jakiś mężczyzna usiłuje kierować ruchem na krajowej „11” w Cielczy. - *Ze zgłoszenia wynikało, że jest on najprawdopodobniej nietrzeźwy i zanim rozpoczął ręczną regulację ruchem, kierował samochodem* - relacjonuje st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Ochroniarz uniemożliwił mężczyźnie dalszy pobyt na drodze i przytrzymał go do czasu przyjazdu patrolu. Policja stwierdziła w organizmie Rafała K. 3,3 promila alkoholu. Oprócz tego funkcjonariusze ustalili, że zanim wysiadł na drogę, kierował fiatem seicento. Teraz za jazdę po pijaku odpowie przed sądem. (era)

REKORDZIŚCI Z PROMILAMI

- ▶ **4 PROMILE** miała 42-letnia Donata S. z Jarocina, kiedy jechała krajową „15” samochodem kia shuma.
- ▶ **3 PROMILE** wykazało badanie u Szymona G. z gm. Jarocin. W takim stanie prowadził mercedesa. Wpadł 19 maja na ul. Św. Ducha w Jarocinie.
- ▶ **2,6 PROMILA** nadmuchała Edyta N. z Jarocina, kiedy jechała fiatem bravo. Zatrzymano ją 16 maja na ul. Maratońskiej w Jarocinie.

Zmarł po tym, jak spadł na budowie Biedronki



Nie żyje 20-latek, który spadł na budowie Biedronki w Jarocinie.

Przed wejściem do marketu ustawiono zdjęcie nieżyjącego robotnika z napisem „Miałeś tylko 20 lat. Tu wydarzyła się tragedia”.

O sprawie pisaliśmy w poprzednim numerze „Gazety”. Jak poinformował nas Janusz Walczak, zastępca prokuratora okręgowego w Ostrowie Wielkopolskim przyczyną śmierci był rozległy uraz głowy. 20-latek z powiatu pleszewskiego wykonujący prace porządkowe spadł z wysokości ponad 3 metrów na posadzkę. - *Z dokonanych ustaleń wynika, że przeszedł przez bariery zabezpieczające drewniany podest na poddasze, w konsekwencji pod jego ciężarem załamał się sufit hali sprzedaży. Mężczyzna spadł z wysokości ponad 3 metrów na posadzkę* - informował wtedy prokurator.

20-latek zmarł w kaliskim szpitalu w miniony piątek. Prokuratura kontynuuje śledztwo w tej sprawie. (era)

Zgubiła portfel z pieniędzmi

Mieszkanca Antonina (gm. Żerków) zgubiła czerwony portfel z pieniędzmi w sobotnie południe na targowisku w Żerkowie. Kobieta straciła 250 zł i 150 funtów. „*Były to moje pieniądze na lekarstwa i pożyczone pieniądze w obcej walucie. Jestem emerytką i te pieniądze były mi niezbędne do przeżycia*” - pisze kobieta w e-mailu do naszej redakcji.

Uczciwego znalazcę prosimy o kontakt z redakcją „Gazety”.

(era)

WIEŚCI KRYMINALNE

Zderzenie rowerzystów

▶ Do zderzenia dwóch jednośladów doszło w niedzielę na skrzyżowaniu ul. Wojska Polskiego i Świerczewskiego w Jarocinie. - *Kobieta jadąca rowerem po chodniku wjechała na przejście dla pieszych i doprowadziła do zderzenia bocznego z innym jadącym prawidłowo rowerzystą* - mówi st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

65-letnia cyklistka z Witaszyc trafiła do szpitala w Jarocinie. Przez

policję została ukarana mandatem.

Zatrzymany z narkotykami

▶ 7 czerwca na ul. Leśnej w Jarocinie policjanci podczas kontroli 28-letniego jarocinianina znaleźli przy nim woreczek strunowy z zawartością suszu roślinnego. Mężczyzna przyznał się do posiadania środków odurzających.

Skradł 49 opon

▶ Nieznany sprawca wypchnął niezamknięte okno w budynku wulkanizacji w Chrzanie, po czym skradł 49 używanych opon. Do zdarzenia doszło w dniach od 8 do 9 czerwca.

Złamał sądowy zakaz

▶ Sławomir A. z gm. Żerków jechał fiatem cinquecento pomimo sądowego zakazu kierowania pojazdami mecha-

nicznymi. Wpadł w czasie policyjnej kontroli 6 czerwca w Tarcach.

Córka zadzwoniła na policję, bo pijana matka się awanturowała

▶ We wtorek 4 czerwca w Teresie (gm. Nowe Miasto) interweniowała policja. Funkcjonariuszy wezwała córka, która nie mogła sobie poradzić z pijaną awanturowującą się matką. Mundurowi zatrzymali ją i osadzili w policyjnym areszcie. Po wytrzeźwieniu kobieta została zwolniona.

Zatankował i nie zapłacił

▶ 4 czerwca na stacji paliw w Nowym Mieście kierowca fordą escorta zatankował paliwo za 170 zł, po czym odjechał i nie zapłacił. Kierowcy zielonego auta na dolnośląskich numerach rejestracyjnych poszukuje policja.

Chcieli oszukać „na wnuczka”, ale się nie udało

▶ Podszycali się pod synów. Twierdzili, że mieli wypadek i pilnie potrzebują 20 tys. zł. Tak oszuści próbowali wyludzić pieniądze od czterech starszych osób ze Środy Wielkopolskiej.

Naciągacze dzwoniли do nich w piątek w godzinach od 12.00 do 14.00. - *Oszuści informowali, że syn potrafił cztery osoby i jeśli nie wpłaci 20 tysięcy do prokuratury, to pójdzie do więzienia* - relacjonuje st. sierż. Edyta Kwietniewska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej. Średzcy seniorzy okazali się czujni i nie uwierzyli naciągaczom. Oddzwonili do synów i okazało, że nie mieli wypadków. Teraz oszustów szuka policja i jednocześnie apeluje do starszych osób, aby nie dali się nabrać. (era)

▶ NIEBAWEM POWINNO BYĆ OTWARTE PRZEJŚCIE NA DWORZEC PKP W JAROCINIE

17 ton kładki nad torami

▶ 17-tonową kładkę ustawiono nad torami kolejowymi w Jarocinie. Kiedy będą mogli z niej korzystać podróżni?

Nowy most dla pieszych ustawiono w miniony czwartek. Dyrektor Zakładu Linii Kolejowych w Ostrowie Wielkopolskim wzbrania się jednak przed podaniem konkretnego terminu przekazania przejścia dla pasażerów PKP. - Wykonawca na 14 czerwca zgłosił odbiór. Dopóki komisja nie zakończy działania i napisze mi w protokole: „puścić pasażerów”, to ja nie mogę stwierdzić, że od 14 czerwca udostępniam ją podróżnym - tłumaczy Dariusz Bałoniak.

W piątek i sobotę wykonano betonowe schody. - Wejście na kładkę będzie, ale kiedy zostanie ona udostępniona dla pasażerów, to trudno powiedzieć, bo musimy założyć balustrady i uruchomić odbiory - mówi Romuald Pawlik z firmy Skanska, kierownik budowy. Podkreśla, że beton wiąże przez 28 dni i to inwestor zdecydował, kiedy kładkę dopuści do użytkowania.

Dlaczego nie dotrzymano

podawanego wcześniej terminu 31 maja? - To było takie wstępne założenie. Niestety, wykonawcy się przedłużyło - odpowiada lakonicznie dyrektor Bałoniak. Nie chce powiedzieć, czy spółka naliczy karę Skanskiej. W opinii kierownika Pawlika firma dostała za późno projekt od inwestora, a to uniemożliwiło wykonanie na czas niektórych elementów konstrukcji. (era)

▶ 29 PAŹDZIERNIKA
UBIEGŁEGO
ROKU ZAMKNIĘTO
KŁADKĘ

▶ KIEDY MIAŁ SIĘ
ZAKOŃCZYĆ
JEJ REMONT

- grudzień 2012
- kwiecień 2013
- 31 maja 2013
- 14 czerwca 2013 odbiór kładki



Nową kładkę ustawiono nad torami kolejowymi

▶ KOTLIN

Słoneczne przedszkole

Słoneczko - takie imię będzie nosiło przedszkole w Kotlinie.

O nadanie imienia do Rady Gminy w Kotlinie zwróciła się dyrektorka placówki Elżbieta Krawczyk. „Motywacją do nadania nazwy przedszkola jest zakończenie decydującego etapu prac modernizacyjnych infrastruktury przedszkolnej. Przyjęcie przez placówkę imienia przyczyni się z pewnością, że dzieci zaczną się utożsamiać z swoim przedszkolem” - napisała we wniosku do radnych. Wyboru nazwy dokonano w drodze



ELŻBIETA
KRAWCZYK
dyrektorka
przedszkola
w Kotlinie

Udało nam się odnowić całe wnętrze przedszkola. Wymieniliśmy wszystkie podłogi, lampy, meble. Wydaliśmy na ten cel 140 tys. zł. Środki pochodziły z gminy.

174 dzieci uczęszcza do przedszkola w Kotlinie

konkursu ogłoszonego wśród przedszkolaków i pracowników.

Radni podjęli uchwałę o nadaniu imienia jednogłośnie. - Od wielu lat staraliśmy się, aby nasze przedszkole było ciepłe, bliskie, przyjazne, a ta nazwa tylko utwierdzi informacje w społeczeństwie, że właśnie takie jest, że ogrzewa swoim blaskiem wszystkie dzieci w naszej gminie - powiedziała po głosowaniu dyrektorka.

Uroczyste nadanie imienia zaplanowano podczas słonecznego festynu, który odbędzie się 16 czerwca. (era)

▶ NOWE MIASTO

Wygrała ZGO Nova

Cztery firmy stanęły do przetargu na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych na terenie gminy Nowe Miasto.

Oferty złożyły ZGO Nova z Jarocina, Eko-Skórtex Gizaliki, Usługi Komunalne ze Środy Wielkopolskiej i Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Artur Zys ze Swarzędza. Najtańszą propozycję przedstawiła jarocińska spółka. (akf)

ILE ZAPROPONOWALI
ZA ODBIÓR ŚMIECI?

- ZGO Nova Jarocin 234.974,13 zł
- Eko-Skórtex Gizaliki 254.858,40 zł
- Usługi Komunalne Środa Wlkp. 424.994,17 zł
- PUK Artur Zys Swarzędz 253.692,00 zł

SALON OPTYCZNY

Jarocin, ul. Wrocławska 22, tel. 62 505-20-46
czynne: pn. - pt. 10.00 - 18.00, sobota 9.00 - 13.00

PROMOCJA

Przy
zakupie
dwóch
par
okularów
druga
oprawa

za 1 zł



BEZPŁATNE BADANIE WZROKU
przy zakupie okularów

OGŁOSZENIA

▶ JARACZEWO

Za 450 tys. odbiorą śmieci

Jarocińska spółka ZGO Nova będzie przez najbliższy rok odbiorcą odpadów z nieruchomości na terenie gminy JaraczeWO. Gmina zapłaci za to blisko 450 tys. zł.

Do przetargu zgłosiły się trzy firmy - poza ZGO Nova jeszcze Eko-Skórtex z Gizalek oraz Remondis z Poznania. Otwarcie ofert nastąpiło pod koniec maja. Dokumenty złożone przez ZGO Nova i Remondis były jednak niekompletne i urzędnicy zwrócili się o ich uzupełnienie. Za drugim podejściem komisja wyłoniła zwycięzcę. Jarocińska spółka wyceniła swoje usługi zdecydowanie najtaniej. Umowa z gminą zostanie podpisana w tym tygodniu, o ile przegrane firmy nie złożą odwołań. Porozumienie będzie obowiązywać przez rok - do 30 czerwca 2014 roku. (igi)

KTO ILE ZAPROPONOWAŁ?

- ZGO Nova 444.967,08 zł
- Eko-Skórtex 520.307,71 zł
- Remondis 762.280,24 zł

▶ ŻERKÓW

Eko-Skórtex na pół roku

Firma Eko-Skórtex z Gizalek będzie od lipca odbierała śmieci od mieszkańców gminy Żerków. Wykonawca usługi został wybrany w przetargu. Gmina podpisze z nim umowę na pół roku. - Gminy mogły same zdecydować o długości umów. Niektórzy zawarli je na rok, inni na półtora. My zdecydowaliśmy, że będzie to pół roku, bo chcieliśmy zobaczyć, kto wystartuje, jak to później pójdzie - wyjaśnia Michał Surma, sekretarz gminy.

Eko-Skórtex zaproponował, że wykona usługę za nieco ponad 190 tys. zł. Do przetargu zgłosiły się jeszcze dwie firmy z Jarocina - Eko-Eltrans i konsorcjum ZGO Nova. Jednak ceny przez nie zaproponowane znacznie przekraczały ofertę przedsiębiorstwa z Gizalek. Konsorcjum ZGO Nova chciało 260 tys. zł, a Eko-Eltrans 327 tys. zł. (ann)

STAWKI MIESIĘCZNYCH OPŁAT ZA ŚMIECI,
KTÓRE BĘDĄ OBOWIĄZYWAŁY OD 1 LIPCA
NA TERENIE GMINY ŻERKÓW

- 5,50 zł od osoby dla mieszkańców segregujących śmieci
- 10,50 zł od osoby dla tych, którzy nie segregują
- ▶ ok. 22 kg śmieci w miesiącu produkuje jedna osoba
- ▶ 10.730 mieszkańców jest w gminie Żerków

Nowo otwarte
biuro w Jarocinie!

do 200.000 zł **KREDYT** nawet na 150 rat
do 1.000 zł **CHWILÓWKA** w 15 minut

Jarocin, ul. Wrocławska 13
tel.: (62) 749-59-97
kom.: 728-838-482

✓ specjalne oferty
✓ słodkie poczęstunki
✓ oraz wiele atrakcji!

Przyjdź do naszego biura
Zapytaj o naszą specjalną ofertę i świętuj z nami!

KREDYTY
Chwilówki

kredyty-chwilowki.pl | 801 800 107 604 95 00 85

INFORMACJE

16,1%

wynosiła stopa bezrobocia w powiecie jarocińskim na koniec lutego. W ciągu roku wzrosła o 2,1%



MIROSLAW PATERCZYK, wójt Kotlina (w czasie sesji absolutoryjnej)

„Nie udało nam się pozyskać środków z ministerstwa kultury na realizację zadania, które możemy obserwować za plecami (dom kultury - przyp. red.), ale nie łamiemy się, będziemy szukać następnych możliwych środków, żeby te elementy wzbogacić, a konsekwencją będą dalsze następne działania.”

► RADA NADZORCZA JAROCIN SPORT SZUKA SZEFA SPÓŁKI

Kolega burmistrza chce być prezesem

► Po ponad roku od powierzenia obowiązków prezesa Jarocin Sport Leszkowi Mazurkowi, rada nadzorcza ogłosiła konkurs na stanowisko szefa spółki. Na razie jedynym pewnym kandydatem jest partyjny kolega burmistrza.

Kiedy w kwietniu 2012 roku odwołano długoletniego prezesa Marcina Jantas - oficjalnie „nie wykorzystywał potencjału spółki” - opozycja komentowała, że to decyzja polityczna. Krytyka władz miasta przybrała na sile, zwłaszcza po tym, jak kierowanie spółką powierzono partyjnemu koledze burmistrza Leszkowi Mazurkowi. Sześć miesięcy później Platforma Obywatelskiej rządzi Jarocin Sport od ponad roku. Konkurs ogłoszono pod koniec maja. - Tak jak zapowiadałem, osoby na stanowiska kierownicze będą wylaniane w drodze konkursów - tłumaczy decyzję burmistrz Stanisław Martuzalski, który w spółce reprezentuje właściciela. - Tu akurat mieliśmy taką sytuację, że pełniący obowiązki do tej pory pan Leszek Mazurek wszedł w trakcie roku budżetowego i ustaliłem z radą nadzorczą, że konkurs będzie po skwitowaniu tego roku.

Trudno było wprowadzać w trakcie roku trzecią osobę.

Kandydat na prezesa musi mieć między innymi 5-letnie doświadczenie na stanowiskach kierowniczych i praktykę w zarządzaniu spółkami prawa handlowego. Rada nadzorcza wymaga też znajomości języka, nie wskazano jednak, jakiego. - Przed rokiem to miało jakiś sens, teraz to ogłoszenie jest niepotrzebne - komentuje osoba związana z jedną z jarocińskich firm komunalnych. - Jeśli ktoś przez ostatnie 12 miesięcy wdrożył się, to teraz ogłaszanie naboru i nawet wyłonienie jakiegoś kolejnego szefa zarządu, który też będzie musiał się wdrażać, spowoduje, że naturalnie będzie miał pewien okres ochronny i alibi finansowe. Pewnie byłoby lepiej, gdyby pan Mazurek został prezesem, bo przyjdzie następny i przez kolejny rok będzie się „wdrażał” i tłumaczył, że nic nie może zrobić, bo np.



Leszek Mazurek (z lewej) i Stanisław Martuzalski

7.500 zł zarabia miesięcznie prezes Jarocin Sport

„trzeba posprzątać po poprzedniku”.

Leszek Mazurek swój rok kierowania spółką zamknął na minusie. Dwa największe przedsięwzięcia - strefa kibica i lodowisko - zakończyły się finansowym i frekwencyjnym fiaskiem. Mimo tego Mazurek otrzymał absolutorium od rady i chce dalej kierować spółką. - Przygotowuję się do konkursu i na pewno wystartuję. Myślę, że szansa jest, ale zobaczymy - zapowiada p.o. prezesa i dodaje, że spodziewa się ostrej konkurencji. Podczas poprzedniego konkursu o hotel, w którym zasiada, było się ponad 40 osób. Wygrał Marcin Jantas, który przyznaje, że wciąż ma sentyment do spółki sportowej. W szranki stawiać jednak nie chce. - Myślę, że nie miałbym szans, to po pierwsze, a po drugie mam zajęcie, jeszcze mnie rada nadzorcza nie zwalnia, chociaż nie jestem przyspawany do stolka, więc jak będzie takie życzenie

właściciela, to z przyjemnością przekażę tę pałeczkę. Wtedy może bym rozważył start - tłumaczy Jantas, który teraz zarządza powiatową spółką szpitalną. Pierwszy szef JS Maciej Konieczny przyznaje, że nawet nie wiedział o ogłoszeniu. - Jarocin Sport to już jest dla mnie zamknięty etap i proszę mnie o to nie pytać, bo nie mam w tym temacie żadnych przemyśleń - ucina od razu rozmowę dyrektor Zespołu Szkół Społecznych w Jarocinie. - Sport jak najbardziej tak, prowadzę drużynę siatkówki i możemy o tym rozmawiać, ale o zarządzaniu Jarocin Sport, nie. Z szefem rady nadzorczej spółki Andrzejem Proniewiczem nie udało nam się w ubiegłym tygodniu porozmawiać.

Potencjalni kandydaci mieli czas na składanie ofert do ubiegłego piątku. W tym tygodniu aplikacjami zając się ma rada nadzorcza. (nba)

PRAWNIK RADZI



MAGDALENA WIELŃSKA
- prawnik w Kancelarii Prawnej DPPF w Jarocinie, Al. Niepodległości 17. Świadczy usługi prawne dla osób prywatnych oraz firm i instytucji, m.in. dla jarocińskiego Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie.

Bez wypowiedzenia i wynagrodzenia

Pracowałam na umowę o pracę na czas nieokreślony, którą jednak w większości wykonywałam w domu. Dwa tygodnie temu mój pracodawca powiedział, iż już u niego nie pracuję. Nie dostałam wypowiedzenia, ale nie płaci mi już wynagrodzenia i poinformował mnie, że zostałam wyrejestrowana z ZUS i nie płaci za mnie składek. Czy to jest jednoznaczne z wypowiedzeniem umowy o pracę?

Przede wszystkim należy zaznaczyć, że forma pisemna dla oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę przewidziana w Kodeksie pracy nie jest ani formą, dla której przewidziany jest rygor nieważności - art. 73 Kodeksu cywilnego, ani formą dla celów dowodowych w rozumieniu art. 74 Kodeksu cywilnego. Dlatego też, Kodeks pracy przewiduje inne sankcje z tytułu niezachowania formy pisemnej oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę przez pracodawcę. Niezachowanie przez niego tej formy będzie niewątpliwie naruszeniem przepisów o rozwiązaniu umów o pracę za wypowiedzeniem w rozumieniu art. 45 Kodeksu pracy, czyli sąd może orzec o bezskuteczności

wypowiedzenia, a jeżeli umowa uległa już rozwiązaniu - o przywróceniu pracownika do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowaniu.

Brak doręczenia wypowiedzenia w formie pisemnej będzie miał też wpływ na ustalenie terminu, w którym stosunek pracy ma się zakończyć.

Wypowiedzenie umowy o pracę przez pracodawcę wiąże się z koniecznością przestrzegania jeszcze innych reguł, których celem jest ochrona zatrudnienia, a jak wiadomo, do upływu okresu wypowiedzenia stosunek pracy trwa na dotychczasowych zasadach. Oznacza to, że na pracodawcy ciąży wobec pracownika te same obowiązki, zwłaszcza jeśli zostały one uwzględnione jako podstawowe

zasady prawa pracy. W szczególności w pełni zachowuje swoją aktualność zasada poszanowania godności i innych dóbr osobistych pracownika oraz zasada równych praw z tytułu wypełniania przez pracowników tych samych obowiązków, a przede wszystkim zasada niedyskryminacji płacowej. W okresie wypowiedzenia strony są też zobowiązane do wypełniania swoich świadczeń. W przypadku pracownika oznacza to obowiązek wykonywania pracy, do której się zobowiązał, zawierając umowę o pracę. W rezultacie niewykonywanie pracy z przyczyn nieusprawiedliwionych może dawać pracodawcy prawo do rozwiązania stosunku pracy w trybie niezwłocznym (w okresie wypowiedze-

nia). Nie ma przeszkód, by pracodawca sam zwolnił pracownika korzystającego z okresu wypowiedzenia z obowiązku wykonywania pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia (jeśli pracownik choćby w sposób dorozumiany wyraża na to zgodę). Szczególnym uprawnieniem pracowniczym w okresie wypowiedzenia umowy o pracę jest zwolnienie na poszukiwanie pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. Powinna Pani dążyć teraz do otrzymania wypowiedzenia umowy o pracę (lub uzyskania ustnego oświadczenia przy świadkach), bo jest ono podstawą do dalszego ustalenia ciążących na stronach obowiązków i przysługujących praw.

TELEFONICZNY DYŻUR dla czytelników Gazety Jarocińskiej pełni w każdą środę w godzinach od 15.00 do 17.00 pod numerem telefonu 501/185-851

OGŁOSZENIA

LETNIE PÓŁKOLONIE Z AQUA - SPORTEM

I turnus: 01.07 - 05.07.2013
II turnus: 08.07 - 12.07.2013



600 778 446

aqua-sport@epf.pl

www.aqua-sport.org

KREDYTY BEZ ZAŚWIADCZEŃ

Getin Bank - Placówka Franchizowa
Jarocin, ul. Wrocławska 15 (galeria Jarocińska)
tel. 62 505 20 12

GET IN BANK

24 TYSIĄCE ZŁOTYCH kosztował remont chodnika przy ul. Szpitalnej w Jarocinie. Prace zakończono w ubiegłym tygodniu. - W ramach inwestycji na 167 metrach położona została nawierzchnia z kostki brukowej. Inwestycję wykonał Zakład Ulic z Jarocina - poinformowało Biuro Promocji Gminy Jarocin.

(nba)



RAJMUND BANASZYŃSKI,
przewodniczący klubu Ziemia Jarocińska
(na sesji nadzwyczajnej)

„Kciuki obu rąk zaciskam i nóg też.”

INFORMACJE

JARACZEWO



Dach popękany, ze ściany leci woda

► Z problemami toczą się prace przy budowie sali wiejskiej w Rusku oraz remoncie świetlicy w Goli. Bez niespodzianek przebiega za to realizacja inwestycji w Parzęczewie.

Urząd Marszałkowski przyznał gminie JaraczeWO środki z Unii Europejskiej na budowę nowych sal wiejskich w Rusku i Parzęczewie oraz na modernizację istniejącej sali w Goli. Inwestycje pochłonią razem około 2 miliony złotych. Gmina pokryje połowę kosztów. Od podstaw budowana jest świetlica w Parzęczewie. Prace prowadzone są tam bez zakłóceń i jesienią obiekt powinien zostać oddany do użytku. Gorzej jest w Rusku i Goli.

Suszyć czy przebudować?

Świetlica wiejska w Rusku powstaje na fundamentach budynku, który miał służyć jako przyszkolna stołówka. Stan istniejących murów pozostawia wiele do życzenia. - Trzeba je osuszyć. Przekazaliśmy problem projektantowi, który ma wymyślić w miarę tani sposób - informował mieszkańców na zebraniu wiejskim Jacek Osiński z referatu inwestycji urzędu gminy. Ostatecznie w miejscu, gdzie mur był podwójny, rozebrano jedną ze ścian. - Stara, namoknięta wata szklana, została wyrzucona. Teraz zobaczymy, czy to będzie trzeba dosuszać, czy to się ze względu na warunki atmosferyczne samo nie osuszy. Wiecznie przecież nie będzie padać - mówi wójt Dariusz Strugała. Gdyby pogoda nie dopisywała,

proces trzeba będzie przeprowadzić mechanicznie.

- Wykonawca chce 20 tys. zł za wybudowanie tego muru na nowo, a my chcemy za 14 tys. zł kupić maszynę do suszenia, która byłaby już wiecznie. Obsługiwałby ją nasz pracownik i ona podobno i kamień osuszy - planuje wójt.

Pojawił się też inny problem. Betonowe płyty zdjęte z dachu istniejącego obiektu miały być wykorzystane jako nawierzchnia parkingu przy szkole. Są jednak w takim stanie, że nadają się jedynie do wywózki. Urzędnicy planują teraz ułożenie parkingu z kostki brukowej.

Dach musi być nowy

W Goli jest jeszcze gorzej. Remont dachu miał polegać jedynie na zaizolowaniu go nową warstwą papy. Okazało się, że cała konstrukcja jest spękana. Zakres niezbędnych robót jest tak duży, że urząd musiał ogłosić dodatkowy przetarg na remont stropodachu. - W związku z tym, że był to projekt unijny, nie mogliśmy rozszerzyć tego zadania. (...) Wykonawca, który już jest na budowie, również ma prawo startować. I byłoby dobrze, gdyby wygrał, bo byłaby ciągłość - ocenił wójt Dariusz Strugała w swoim sprawozdaniu na sesji rady gminy.

Robotnicy w Goli trafili na jeszcze jedną niespodziankę na jednej ze ścian. - Był to mur z pustaków aszkowych i po zawierceniu leciała woda, która znajdowała się w szczelinach - wyjaśnił wójt. Rozważane są dwie opcje - przebudowa ściany albo jej osuszenie. Druga nie daje jednak pewności, że problem w przyszłości nie powróci. Co najważniejsze - zdaniem Dariusza Strugały, „zagrożenia brakiem finansów nie ma”.

Prasa by „szczyścić”

- Niektóre budynki trzeba byłoby najpierw zrównać z ziemią i budować od nowa. Wiedzy, z punktu widzenia racjonalności ekonomii, jest chyba bardziej opłacalne - podsumował wójt swoje wystąpienie w tej sprawie. Dlaczego więc w przypadku Ruska i Goli nie zdecydowano się na takie rozwiązanie? - Wy pierwsi, prasa, byście nas „szczyścili”. W Goli sala była budowana społecznie. W Rusku za wójta Pielarza, niepotrzebnie moim zdaniem w taki sposób dobudowano stołówkę. Mieli taki lobbing, że ówczesny naczelnik i wójt się ugiął. Teraz musimy kuchnię przerobić, żeby była funkcjonalna - mówi Dariusz Strugała.

PIOTR IGNASIAK
p.ignasiak@jarocinska.pl

► ODCZUCIA RODZICÓW NA DALSZYM PLANIE

Spał w szpitalu na podłodze

- Był problem, żebym został z córką w szpitalu. Pani doktor powiedziała, że nie mają sali dla ojców z dzieckiem, a w ogóle to dzieckiem powinna się zajmować mama, bo szpital to nie żłobek. Spałem na podłodze, pielęgniarki przyniosły mi koc - opowiada Dawid Ginter.

Dwa miesiące temu jego córka zachorowała. Miała plamy na ciele, rozwolnienie i wysoką gorączkę. Po wizycie u lekarza rodzinnego trafiła na oddział dziecięcy jarocińskiego szpitala. Ojciec chciał z nią zostać. - Zona pracowała i nie było opcji, żeby dostała wolne, bo była na okresie próbnym - argumentuje. Dowiedział się od lekarki, że mężczyzna nie może przebywać na jednej sali z kobietami. - Spałem na podłodze, mimo że sala była wolna przez pierwsze dwa dni. Pielęgniarki przyniosły mi koc. Później przyjęto 14-letnią dziewczynę. Jak chciała się przebrać albo była wizyta, to

wychodziłem i czekałem na korytarzu. Z tego, co slyszalem, to nie byłem pierwszym, który spotkał się z taką sytuacją - relacjonuje młody ojciec.

O odniesienie się do jego relacji poprosiliśmy prezesa szpitala. „Na oddziale dziecięcym nie ma podziału ze względu na płęć rodzica/opiekuna. Wszystkie sale są koedukacyjne. W szpitalu najważniejszy jest pacjent, musimy zachować rezerwę łóżek na tzw. przejęcia nieplanowe. Tak też było w tym przypadku.” - napisał Marcin Jantas w przesłanej po tygodniu odpowiedzi. Zastrzegł, że wyjątkiem mogą być karmiące mamy. Prezes komentuje też postawę lekarki: „Najważniejsze dla personelu medycznego jest zdrowie i dobro pacjenta, to jest priorytetem. Odczucia estetyczne rodzica/opiekuna niestety schodzą wtedy na plan dalszy.”

(igi)

Prezes zachęca: przyjdźcie do mnie z problemami

W odpowiedzi przesłanej do naszej redakcji prezes szpitala apeluje, by wszelkie skargi na personel składać najpierw do niego albo do pełnomocnika ds. pacjenta. „Jestem do Państwa dyspozycji w budynku Laboratorium” - zachęca prezes. „Składanie skarg do mediów, bez wcześniejszego skorzystania z powyższych możliwości, nie daje mi możliwości bezpośredniej interwencji i rozwiązania problemu, jeśli takowy zaistniał, a skarżącego może postawić w dwuznacznej sytuacji o motywy takiego postępowania.”

(62) 33 22 350
sekretariat prezesa szpitala
(62) 33 22 175
pełnomocnik do spraw pacjenta



Prezes jarocińskiego szpitala Marcin Jantas

OGŁOSZENIA

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

Gimnazjalisto! Ciekawe zawody!

- TECHNIK LOGISTYK
- TECHNIK WETERYNARI
- TECHNIK ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU
- TECHNIK AGROBIZNESU
- TECHNIK TECHNOLOGII ŻYWNOSCI
- TECHNIK ORGANIZACJI REKLAMY
- FOTOTECHNIK

PODANIA PRZYJMujemy W SEKRETARIACIE

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

BEZPŁATNE SZKOŁY DLA DOROSŁYCH

- LICEUM 2 i 3-letnie (po ZSZ i gimnazjum)
- SZKOŁY POLICEALNE
- BHP • ADMINISTRACJA
- RACHUNKOWOŚĆ • FLORYSTA
- OPIEKUN MEDYCZNY

Przynies podanie
jeszcze dziś

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

▶ NOWE MIASTO

Jedenaście godzin gasili pożar węży w Chociczy

Ponad 40 strażaków przez prawie 11 godzin walczyło z ogniem w Chociczy, na terenie dawnej cegielni. Palili się sterty gumowych węży i czysciwo - odpady gromadzone tam przez Patryka Towarka z Chromca.

- Około pierwszej w nocy strażacy zostali wezwani. Okazało się, że pali się składowisko. (...) Była ciężka sytuacja, trzeba było pracować w aparatach oddechowych. Inaczej by nie szło podejść - taki był smród i ogień - opowiada Grzegorz Gogulski, prezes oddziału gminnego ZOSP RP w Nowym Mieście.

Akcja trwała do 11.32. Uczestniczyli w niej osiem jednostek, dwa zastępy JRG ze Środy Wielkopolskiej oraz jednostki OSP z Kleki, Nowego Miasta, Krzykos i Pięczkowa. Łącznie - 41 osób. Paliła się sterta węży gumowych oraz czysciwo na powierzchni 200 metrów kwadratowych, na terenie dawnej cegielni. - Ściągany był ciężki sprzęt do prac budowlanych, by porozgarniać palące się elementy - mówi

rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Środzie Wielkopolskiej, mł. brig. Radosław Piestrzyński, naczelnik wydziału operacyjno-szkoleniowego. Ok. czwartej w nocy na miejsce zdarzenia dotarł wójt gminy Aleksander Podemski. - Wydawało się, że ogień jest już ugaszony, ale ciągle się „budził”, ciągle wydobywał się z wielkiej pryzmy - opowiada wójt.

Jako przyczynę pożaru podaje się zaproszenie ognia przez nieznaną na razie osobę. Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie.

- Nie mam pojęcia, co się stało. Podejrzanie jest podpalenia. Nie wiem, kto zauważył ogień. Do nas dzwonił dopiero o trzeciej rano - powiedział wynajmujący teren w dawnej cegielni Patryk Towarek.

Wcześniej został zobowiązany, by do połowy czerwca wywieźć wszystkie śmieci z dawnej cegielni.



(akf) Akcja trwała wiele godzin, pracę strażaków utrudniały opary wydobywające się ze zgromadzonych śmieci

▶ POWIAT

Zarząd traktuje radnych jak idiotów

- Róbnymy to porządnie do jasnej ch.... - mówił zdenerwowany Jerzy Wolski w czasie posiedzenia połączonych komisji rady powiatu. Takie emocje u radnych wywołała propozycja zarządu powiatu chciał zapisać w budżecie pieniądze, których nie ma.

Zarząd pod przewodnictwem starosty Mikołaja Szymczaka chciał, aby radni zgodzili się na przyjęcie 145 tys. zł ze sprzedaży działki w Tarcach, które jeszcze nie wpłynęły na konto powiatu. Natomiast nie wspominał nawet o wprowadzeniu 470 tys. zł ze sprzedaży byłego urzędu pracy, które na rachunku powiatu już są.

- Zaraz. Ja tu czegoś nie rozumiem. Musimy przecież zapisać te pieniądze ze sprzedaży Hallera. Jeżeli transakcja została sfinalizowana, to kolejność jest taka, że zgodnie z ustawą o finansach publicznych trzeba to wprowadzić do budżetu. Tak czy nie? Bo może się mylę - pytał radny Jerzy Wolski. - My tę kasę w końcu mamy, czy nie? - dopytywał Benedykt Wróbel. - Pieniądże wpłynęły na rachunek. Wprowadzić je do budżetu jak najbardziej należy - potwierdził skarbnik Jacek Jędrzejak. - W tym momencie zapisane jest tylko 50 tys. zł, które było założone ze sprzedaży mienia powiatu przy konstruowaniu budżetu, więc 420 tys. zł należy jeszcze wprowadzić. A zarząd tego

do tej pory nie zrobił dlatego, że te środki są wliczone do symulacji finansowej z przeznaczeniem na adaptację budynku w Kotlinie na potrzeby Domu Pomocy Społecznej. Żeby nie wystąpiły dwa razy - w budżecie i w symulacji, do budżetu nie zostały wpisane - dodał skarbnik.

Radny Walenty Kwaśniewski nazwał to rozwiązanie karkołomną konstrukcją finansową. - Ja to jakoś przez trzydzieści lat robiłem prosto - stwierdził były wójt Kotliny. - I wszyscy wiedzieli, gdzie ta kasa jest. A tu nic nie wiadomo - dodał.

Skarbnik poinformował, że w budżecie znalazły się za to pieniądze ze sprzedaży działki w Tarcach, których jeszcze nie ma na koncie powiatu. - Ta kwota jest zawieszona w próżni - przyznał wicestarosta Mirosław Drzazga. - Kupnem były zainteresowane dwie osoby - pani Jolanta Nożewnik i pan Leszek Trzeciński. Pan Trzeciński zaproponował wyższą kwotę i kupił działkę. Jednak pani Nożewnik złożyła skargę. Podnosiła w niej, że nie zostało uwzględnione, iż pan Trzeciński będzie miał wpływ na pozostałe tereny rolne państwa Nożewnik. Na posiedzeniu zarządu ta skarga została oddalona. Nie znaczy to, że zostały wyczerpane wszystkie możliwości odwołania. Nie wiemy, jak się to zakończy. Dlatego są to na razie

wirtualne pieniądze i musimy zawiesić ich wydawanie - przyznał Drzazga.

Nie przeszkadzało to jednak zarządowi powiatu, żeby zapisać w budżecie ich podział. - 75 tys. zł na cyfryzację mapy geodezyjnej w Jarocinie, 70 tys. zł na budowę boiska przy Zespole Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach - poinformował Jacek Jędrzejak. - Swego czasu już dyrektorowi szkoły w Tarcach ze względu na konieczność doposażenia szkoły i budowy boiska było powiedziane, że jeśli uda się sprzedać tę działkę, to ta kwota zostanie przyznana szkole. Wstępnie zostało to zapisane jako budowa boiska, ale to dyrektor będzie decydował, na co te pieniądze rzeczywiście będą przeznaczone, bo może są pilniejsze potrzeby - wyjaśnił wicestarosta Mirosław Drzazga.

- No i następny kwiatek - skomentował Walenty Kwaśniewski. - Nikt nic nie wie. Po cichutku w budżecie i będziemy robić. Tak żeśmy zrobili chodniczek na którejś z ulic Jarocina i pewnie jeszcze wiele innych przedsięwzięć, o których wysoka rada nic nie wie. Wiecie co szanowni radni, zarząd traktuje nas jak idiotów - dodał Kwaśniewski. - Nikt nikogo nie traktuje jak idiotę. Po to jest komisja budżetu, żeby pewne sprawy omawiać - stwierdził Mirosław Drzazga. - I proszę to

tak interpretować, a nie na zasadzie jakichś podejrzeń, że ktoś chce zle kogoś poinformować czy traktować jak idiotę. To nie wchodzi w rachubę. W każdym razie, jeśli chodzi o mnie, na pewno nie - dodał.

Do dyskusji włączył się zdenerwowany radny Jerzy Wolski. - Mnie to po prostu wkurza. Róbnymy to porządnie do jasnej ch.... Mamy coś, to wprowadźmy do budżetu, a nie chowajmy tego do kieszeni. Karkołomne jakieś manewry mamy robić, po co? - dopytywał się Wolski.

Rozwiązanie spornej kwestii zaproponował radny Benedykt Wróbel. - Wprowadźmy do budżetu pieniądze ze sprzedaży byłego urzędu pracy. Z tego 145 tys. zł przełączmy zgodnie z zapewnieniami do szkoły w Tarcach. 75 tys. zł dajmy na cyfrową mapę geodezyjną, a resztę zapiszmy w rezerwie. Kiedy pan Trzeciński wpłaci za działkę, to się uzupełni - argumentował radny Wróbel.

Ostatecznie w czasie sesji radni wprowadzili 420 tys. zł ze sprzedaży byłego urzędu pracy do budżetu, z czego 145 tys. zł z przeznaczeniem dla szkoły w Tarcach. Środków na cyfryzację mapy Jarocina na razie nie ma w budżecie. Wycofana została też należność za działkę w Tarcach.

ANNA KONIECZNA
a.konieczna@jarocinska.pl

▶ POWIAT

Poszukiwani robotnicy i sprzedawcy

Z informacji Powiatowego Urzędu Pracy wynika, że w drugim półroczu 2012 roku najwięcej możliwości podjęcia pracy było w zawodach:

- robotnik pomocniczy w przemyśle przetwórczym	263 oferty
- sprzedawca	125 ofert
- robotnik gospodarczy	72 oferty
- robotnik magazynowy	50 ofert
- technik prac biurowych	46 ofert
- stolarz	24 oferty
- technik handlowiec	23 oferty
- magazynier	22 oferty
- technik administracji	21 ofert
- pozostali pracownicy przy prostych pracach w przemyśle	20 ofert

Pracodawcy najczęściej poszukiwali do pracy bezrobotnych z następującymi specjalnościami, umiejętnościami czy uprawnieniami:

- obsługa kasy fiskalnej
- umiejętność docieplania budynków
- prawo jazdy
- obsługa komputera
- obsługa wózka widłowego
- umiejętności spawalnicze z uprawnieniami
- umiejętność i kwalifikacje do naprawy samochodów
- umiejętności elektryczne, uprawnienia do 1 kV

Informację na temat struktury bezrobocia na ostatniej sesji Rady Powiatu Jarocińskiego przedstawił dyrektor urzędu pracy Grzegorz Fengler. (ann)

WYJAŚNIENIE

Zapytanie, które Julia Rzepka, koordynatorka Spichlerza Polskiego Rocka w Jarocinie przesłała 23 maja do Banku Gospodarstwa Krajowego nie było - jak omyłkowo podałem w 22. numerze „Gazety” - zapytaniem ostatecznym. Takowe zostało wysłane do BGK 31 stycznia 2013 r.

BARTEK NAWROCKI

ŻERKÓW ▶ BYŁA DYREKTORKA SZKOŁY W DOBIESZCZYŹNIE ODCHODZI Z PRACY

Prawda Nawrockiej, Jędraszczyka i Wilakowej

▶ *Kiedy pan zaczynał tę kadencję, myślałam, że może jest pan słabym człowiekiem, ale uczciwym. Dzisiaj mam odmienne zdanie na ten temat* - powiedziała do burmistrza Żerkowa Jacka Jędraszczyka była dyrektorka szkoły w Dobieszczyźnie Barbara Nawrocka w czasie sesji Rady Miejskiej Żerkowa.

Była dyrektorka z Dobieszczyzny przyszła na posiedzenie po odpowiedź, której miesiąc temu obiecał jej udzielić burmistrz Jędraszczyk. Zapytała wówczas, kto poniesie konsekwencje za źle ułożony harmonogram dowozów dzieci do szkół i narażenie gminy na straty finansowe. - *Wiem, że może mi pan dzisiaj nie odpowiedzieć. Przyjdę na następną sesję i mam nadzieję, że wówczas będzie pan przygotowany* - zapowiedziała Nawrocka i stawiała się na ostatnim w maju posiedzeniu rady. Kiedy powtórzyła pytanie, burmistrz odpowiedział: - *Nie dopatrzyłem się tu nieprawidłowości i konsekwencji w stosunku do przeprowadzających nie wyciągnę.*

Była dyrektorka: Jest pan fatalnym gospodarzem

Barbara Nawrocka nie skomentowała stanowiska burmistrza. Wskazała jednak na szereg innych nieprawidłowości, nie tylko w dowozach, ale również w funkcjonowaniu szkoły w Dobieszczyźnie. W trakcie swojego wystąpienia niespodziewanie poinformowała, że w ostatnich dniach wręczono jej wypowiedzenie z pracy. Obecni na sali nie kryli zaskoczenia. Kontynuując Nawrocka zwróciła się do Jacka Jędraszczyka: - *To jest powód, dla którego chciałam panu powiedzieć - jest pan fatalnym i kiepskim gospodarzem. Pan nie umie wyciągać żadnych konsekwencji odnośnie ludzi - mówiła zdenerwowana. - I jeszcze panu dodam - wczoraj przyszły wyniki (egzaminów szóstoklasistów - przyp. red.). Dobieszczyzna ma najgorsze wyniki w gminie. I wszystko gra. I ja dostaję wypowiedzenie z pracy. I dziękuję panu. A teraz może się pan usprawiedliwić*



Fot. Anna Konieczna

Po odebraniu wypowiedzenia Barbara Nawrocka rozważa wniesienie sprawy do Sądu Pracy. - Nie mam żadnych wątpliwości, że do pracy mnie przywrócą. Tylko mam pytanie, po co? Po co ja mam iść i użerać się, i patrzeć na to wszystko, co się w tej szkole dzieje? - stwierdza była dyrektorka placówki w Dobieszczyźnie

- nakazała. - *Ja nie chcę się usprawiedliwiać. Ja nie chcę wnikać, do kogo jest pani uprzedzona. I do mnie może pani być. To jest sprawa indywidualna* - odpowiedział Jędraszczyk.

„Była dyrektorka poinformowała również, że gmina z racji wypowiedzenia będzie musiała jej wypłacić 6-miesięczną odprawę. - *Robiłam tyle działań w tej szkole. Myślę, że nie ma drugiego takiego nauczyciela. I teraz się okazuje, że to ja jestem tym słabym ogniwem do zwolnienia. A może pani Wilak, zgodnie z tym co mi powiedziała, ma dosyć mojej kontroli. Może o to chodzi? Wtedy papierosy będzie się paliło, nie kiedy Nawrockiej nie ma, tylko cały dzień* - mówiła wzburzona. - *Przypominam, że trwa sesja - próbo-*

wał zapanować nad sytuacją przewodniczący Grzegorz Andrzejak. - *Nie szkodzi. Moje emocje po wczorajszym dniu sięgają zenitu* - odpowiedziała była dyrektorka.

Burmistrz: To nie tak

Po sesji poprosiliśmy burmistrza Jacka Jędraszczyka o odniesienie się do zarzutów, które skierowała pod jego adresem Barbara Nawrocka. - *Nie chcę tego komentować, żeby niepotrzebnie nie podgrzewać atmosfery* - stwierdził Jędraszczyk. - *To jednak nie tak było, jak przedstawiła pani Nawrocka. Nikt nie chciał wręczać jej wypowiedzenia z pracy. (...) Z karty godzin wychodziło, że dla niej nie starczy godzin i miała mieć pół etatu. Z tego co*

▶ **BARBARA NAWROCKA** w 2011 r. została wykluczona z konkursu na dyrektora szkoły w Dobieszczyźnie. Powodem były braki w dokumentacji. Zdaniem Nawrockiej było to spowodowane błędem w ogłoszeniu o konkursie. Burmistrz nie unieważnił konkursu i dyrektorem szkoły została Danuta Wilak. W tej sytuacji Barbara Nawrocka złożyła skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który przyznał jej rację. Gmina się jednak odwołała od tego rozstrzygnięcia do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Ten podtrzymał wcześniejsze orzeczenie. Konkurs powtórzono. O stanowisko starały się Barbara Nawrocka i Danuta Wilak. Praca komisji konkursowej nie przyniosła rozstrzygnięcia. Decyzję podjął burmistrz Jacek Jędraszczyk i stanowisko powierzył Danucie Wilak.

wiem, nie przyjęła tej propozycji i stwierdziła, że rezygnuje z pracy - wyjaśnił burmistrz. - *A z tego zrobiła sprawę taką, jaką zrobiła. Wprowadziła w błąd radnych i wszystkich. Ja tej informacji w czasie sesji też nie miałem. Byłem zaskoczony tak jak wszyscy. Ale to jest na zasadzie - jedyna prawda pani Nawrockiej. Swoją cel osiągnęła i powiedziała, jaki to burmistrz jest niedobry* - dodał Jędraszczyk.

Dyrektorka: Nie miałam wyjścia

Słowa burmistrza potwierdziła Danuta Wilak, dyrektorka szkoły w Dobieszczyźnie. - *Pani Nawrocka nie zgodziła się na ograniczenie etatu. W takim przypadku ja nie miałam wyj-*

ścia. Zgodnie z procedurą musiałam przygotować wypowiedzenie z pracy - wyjaśniła dyrektorka.

W rozmowie telefonicznej z „Gazetą” Barbara Nawrocka tłumaczyła, dlaczego nie zgodziła się na ograniczenie etatu. - *To jest dla mnie absolutnie niekorzystne. To nie są środki, które wystarczyłyby mi na moje utrzymanie, a moja emerytura będzie wyższa* - stwierdziła. Jej zdaniem ograniczenie etatu było tylko środkiem do osiągnięcia celu przez dyrektora Wilak. - *Taka jest procedura. Nie można inaczej zwolnić nauczyciela. Trzeba najpierw zaproponować mu ograniczenie etatu. Pani dyrektor dobrze wiedziała, że nie mogę się zgodzić na takie rozwiązanie. Była dyrektorka tłumaczyła też, że nie wspominała o tym na sesji, ponieważ uważała to za zwykłą procedurę przed zwolnieniem. - *Moim zdaniem ważny był cel, który chciano osiągnąć.**

Zdaniem Nawrockiej możliwe było inne rozwiązanie sytuacji. - *Jeśli ktoś chciałby mi naprawdę dać to pół etatu, zaproponowałby mi to w ten sposób: ja panią zwalniam, może pani przejść na emeryturę, ale zostanie pani na tej przyrodzie* - tłumaczyła. Dyrektorka szkoły w Dobieszczyźnie wyjaśniała jednak, że nie jest to takie proste. - *Faktycznie to ja decyduję o zatrudnieniu w szkole, ale uważam, że powinna się w tej sprawie wypowiedzieć gmina - czy przyjmujemy nauczyciela emeryta, czy dajemy szansę młodym. Oni też chcą gdzieś pracować* - podkreśliła Danuta Wilak. Nauczyciel przyrody w Dobieszczyźnie będzie potrzebny od września.

ANNA KONIECZNA
a.konieczna@jarocinska.pl

KOMENTARZE NA



jarocinska.pl

▶ NOWE MIASTO

Radni będą karani?



Janusz Janicki, przewodniczący Rady Gminy w Nowym Mieście, zapowiada kartki dla radnych

Na posiedzeniu komisji nowomiejscy radni co rusz rozgadywali się między sobą. Przewodniczący Janusz Janicki zapowiedział, co zrobi następnym razem.

- *Będę miał żółte i czerwone kartki. Za zakłócanie porządku będzie żółta kartka. Druga żółta, czerwona i - usunięcie* - powiedział. Marek Banaszak skomentował tę propozycję: - *Cztery sesje i nie ma nikogo!* Radny Juliusz Twardowski dodał: - *A jak będzie zgoda, to później wymiana koszulek!* - *Tak! Jak najbardziej!* Obowiązuje wszystkich - odparł Janusz Janicki. (akf)

OGŁOSZENIE

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

OCHMANN

Krotoszyn, ul. Magazynowa 8
Wytwórnia betonu

betoniarnia.ochmann@op.pl
przedsiębiorstwo.ochmann@op.pl
kom. 603 66 88 92, 603 66 88 93
603 66 88 94, 603 66 88 97
tel. 62 721 19 27

Usługi świadczone dla

<p>PRZEMYSŁU</p> <ul style="list-style-type: none"> - kompleksowa budowa hali i obiektów przemysłowych - wykonywanie posadzek przemysłowych - roboty żelbetowe - utwardzanie placów manewrowych i dróg dojazdowych betonem lub kostką brukową 	<p>ROLNICTWA</p> <ul style="list-style-type: none"> - budowa magazynów płodów rolnych i budynków inwentarskich - wykonywanie silosów na kiszonkę - wykonywanie zbiorników i płyt obornikowych - utwardzanie podwojek i placów manewrowych 	<p>KLIENTA INDYWIDUALNEGO</p> <ul style="list-style-type: none"> - budowa domów (stan deweloperski) - kompleksowe wykonanie fundamentów, ław fundamentowych i stropów
--	--	--

▶ JAROCIN

Wyborcza ulica
Solidarności

Choć radny Grzegorz Wasielewski nie poparł budżetu, w którym znalazła się ul. Solidarności w Jarocinie, to wraz z burmistrzem zapraszał na darmową grochówkę przy okazji jej otwarcia. Dla opozycji to początek kampanii wyborczej. Radny odpowiada, że to tylko próba integracji blokowskiej.

„Polityczna” - tak o inwestycji na osiedlu Konstytucji 3-go Maja w Jarocinie mówi większość rozmówców „Gazety” z samorządowego światka. Dla zwykłych mieszkańców Solidarności to kawałek asfaltu, na który czekali, odkąd pobudowano tam bloki. Warto przypomnieć, że droga była jedną z kart przetargowych, za którą Mirosław Drzazga, obecny wicestarosta, tuż po wyborach zarzucił wsparcie dla Porozumienia Samorządowego budowanego przez obecnego burmistrza. To zaś bezpośrednio przelożyło się na porażkę Stanisława Martuzalskiego, który nie został powtórnie starostą. Paradoksalnie, po ponad dwóch latach, to właśnie Martuzalski przecinał wstęgę, a kreatorzy nowej koalicji w powiecie - Drzazga i były burmistrz Adam Pawlicki - musieli obejść się oglądaniem, bo do otwarcia nikt ich nie zaprosił. Trzeci pomysłodawca powiatowej układanki - Robert Kaźmierczak w ogóle nie zobaczył otwarcia, bo odkąd pracuje w Poznaniu, coraz rzadziej pojawia się na samorządowych przecięciach.

Solidarności była więc po raz kolejny świadkiem politycznej rozgrywki. Komentatorom nie umknęło, że na kilka dni przed przecięciem wstęgi na osiedlu kolportowano ulotki z zaproszeniem na otwarcie. Pod jedną podpisał się Stanisław Martuzalski. Drugą, z zaproszeniem na darmową grochówkę, dodatkowo zdobiło zdjęcie miejscowego radnego Grzegorza Wasielewskiego. Ulotka przypominała tę rozdawaną w czasie wyborów. - Czy to początek kampanii? - zastanawiał się Robert Kaźmierczak. Co ciekawe, kiedy w 2012 roku rada miejska przyjmowała budżet, w którym była inwestycja (ostatni przygotowany przez Pawlickiego) radny Wasielewski... wstrzymał się od głosu. - Nie głosowałem „za” nie dlatego, że byłem przeciwny tej drodze, bo zawsze z Lidką podkreślaliśmy jej potrzebę - tylko cały budżet naszym zdaniem był źle przygotowany - mówi Grzegorz Wasielewski i przyznaje, że jego ulotka mogła przypominać wyborczą, choć nie takie było zamierzenie. - To nie była żadna grochówka wyborcza. Chodziło mi o integrację tego środowiska, bo na osiedlu jest z tym kiepsko. Niestety, jak widać się nie udało, bo przyszło parę osób, ale godzina była też niedobra. Radny zapłacił za zupę. Kiedy media i oficjele się rozjechali, okoliczni mieszkańcy przyszli na darmowy poczęstunek. Część ze słoiakami. Grzechu nikt nie popełnił, choć otwarcie było w piątek. - Nie ma dzisiaj postu, państwo są objęci tzw. dyspensą - zapewniał o. gwardian.

(nba)

Wiaduktami w czerwcu
nie pojedziemy

O dodatkowych kosztach związanych z inwestycją mówi firma Skanska, która buduje wiadukty na ul. Powstańców Wlkp. w Jarocinie. Powiat uważa, że mogą one być spowodowane tylko przedłużającą się zimą. Jednak z naszych informacji wynika, że Skanska wina starostwo o źle przygotowany plac budowy. Czy skończy się to roszczeniami finansowymi ze strony wykonawcy największej drogowej inwestycji powiatu?

Radni zapytali o to wicestarostę Mirosława Drzazgę. - To jest na zasadzie takiej przepychanki. Może oni chcą tyle, może my nie chcemy dać tyle. A może chcemy ich obłożyć karami, że nie wywiążą się w terminie - dywagował wicestarosta. - Skanska ma dopiero przygotować pismo z ewentualnymi roszczeniami. Nad tym oczywiście pochylą się jeszcze nasi prawnicy i dopiero wtedy będzie ostateczna odpowiedź - wyjaśnił.

Natomiast starosta Mikołaj Szymczak tłumaczy to tak: - (...) Firma Skanska wskazała na wysokość poniesionych przez nią dodatkowych kosztów z powodu wydłużenia terminu robót, spowodowanego przedłużającą się zimą. (...) Powiat - działający w tej sprawie przez ZDP, jako inwestor, nie ponosi odpowiedzialności za jakiegokolwiek dodatkowe koszty powstałe przy realizacji inwestycji, jeśli nie powstały one z wyłącznej winy inwestora. W ocenie powiatu, jak dotąd nie ma przesłanek do nałożenia kary umownej na inwestora (ZDP), w związku z czym, na obecnym etapie prac, żadne ewentualne żądania w zakresie dodatkowego wynagrodzenia nie mogą być przez powiat uwzględniane - uważa starosta.



Wiadukty na ul. Powstańców Wlkp. w Jarocinie będą przejezdne w lipcu, może w sierpniu - takie terminy padły na posiedzeniu rady powiatu

Powiatowi radni chcieli też wiedzieć, jaki jest termin oddania wiaduktów do użytku. Pierwotnie podawany był koniec czerwca. Okazuje się jednak, że nie jest to ostateczna data. - Do tego dochodzą jeszcze odbiory - poinformował Przemysław Musielak, etatowy członek zarządu powiatu. - Czyli na koniec lipca, sierpnia powinno być otwarcie, tak? - pytał radny Jerzy Wolski. - Kiedy będzie przejezdność? - doprecyzował radny Bogdan Bednarek. - Szanowni państwo - jak będzie oddany - wymijająco odpowiedział wicestarosta Drzazga. - To, że inwestycja będzie skończona to jest jedna

sprawa, a druga to musi być jeszcze odbiór. Chyba że na dziko ktoś będzie przejeżdżał, ale wtedy będzie trzeba postawić tam policję - dodał. - Pamiętając doświadczenia ze szpitalem (mimo że budowa nowej części szpitala została zakończona rok temu, do dzisiaj nie została odebrana - przyp. red.), wolelibyśmy wiedzieć dokładnie, kiedy ta przejezdność będzie. To interesuje przeciętnego obywatela, a nie jakieś deklaracje - stwierdził radny Bednarek. Nikt jednak nie podał dokładnej daty, kiedy kierowcy będą mogli jeździć nowymi wiaduktami.

(ann)

▶ ŻERKÓW

Poszerzona droga z chodnikiem



Kilkanaście dni mają drogowcy na skończenie przebudowy drogi w Lisewie

Od połowy maja drogowcy przebudowują drogę w Lisewie. W ramach tego zadania na długości 560 m kładziona jest nowa nawierzchnia na jezdni. Droga jest również poszerzana do 5,5 m. W zakres zadania wchodzi też budowa chodnika z jednej strony.

Inwestycja jest finansowana z budżetu powiatu. Jej koszt wyliczony został na 331 tys. zł. Do wykonania przebudowy wybrano w drodze przetargu firmę Drog-Bud z Gostynia. Zadanie ma się

skończyć do 30 czerwca.

Jest to drugi etap robót drogowych w Lisewie. - Tam, gdzie teraz budowany jest chodnik, był rów. W ubiegłym roku został on skanalizowany i pobudowane były studzienki ściekowe, które teraz będą służyły do odwodnienia tego odcinka drogi - tłumaczy Wiesław Ratajczak z sekcji utrzymania dróg Zarządu Dróg Powiatowych w Jarocinie. Prace wykonane w ubiegłym roku kosztowały ponad 170 tys. zł.

(ann)

W Jarocinie uroczystie otwarto ul. Solidarności. - Jestem bardzo szczęśliwy, że ta droga została w końcu wybudowana - mówił burmistrz Stanisław Martuzalski (więcej obok) i dziękował między innymi Drobudowi i Zakładowi Usług Komunalnych. O. Lesław Szymborski, gwardian jarocińskich franciszkanów, święcąc nowy odcinek zauważył, że ul. Solidarności ma również wymiar sakralny, „bo wielu tędy skraca sobie drogę do kościoła”. - Mamy nową drogę, z której jesteśmy dumni, wykonawcą jest firma Drobud, pan prezes Andrzej Siliński i ręczę, że ta droga jest bardzo dobrze wykonana - powiedział o. Lesław. - Dwa lata temu ta firma wykonywała drogę w klasztorze i nie ma nawet jednego odprysku, to jest najlepsza droga w całym powiecie jarocińskim. Oficjalnie uruchomiono też oświetlenie na sąsiadującej ul. Bema. Obie inwestycje kosztowały ponad 1,5 mln zł.

(nba)



Burmistrz otwiera ul. Solidarności wraz z dziećmi ze szkoły podstawowej nr 4

ZOBACZ FILM NA



jarocinska.pl

Pani Maria, emerytka z Jarocina, ma ponad 70 lat i coraz większy problem ze wzrokiem. To przez lewe oko. - Z roku na rok jest gorzej, a i z prawym zaczyna być kłopot - przyznaje kobieta, czekając w kolejce na badanie krwi. - *Byłam już u rodzinnego i na konsultacjach u specjalisty.* Diagnoza: zaćma. Sprawę mogłaby rozwiązać operacja. Szpital Powiatowy w Jarocinie nie wykonuje jednak tego typu zabiegów. W okolicznych ośrodkach np. we Wrześni na wyznaczenie operacji refundowanej przez Narodowy Fundusz Zdrowia trzeba czekać... nawet dwa lata. - *Przez ten czas to mogę już wnuków nie widzieć* - użala się jarocinianka i nawet nie ukrywa, że zazdrości sąsiadowi. Miał to samo zmartwienie, jednak za 2.500 zł wiosną usunął zaćmę w leszczyńskim szpitalu. - *Gdy nie ma dostępu do świadczeń w ramach NFZ, pacjent decyduje się na komercyjną wizytę czy zabieg. Póki jednak może, to czeka. Póki nie musi wydawać, nie wydaje* - przyznaje Agnieszka Tomczak, dyrektor Leszczyńskiego Centrum Medycznego „Ventriculus”.

Rozmówcy z branży medycznej tłumaczą, że popularność usług prywatnych zależy w dużej mierze od rodzaju specjalności. Najczęściej pacjenci korzystają z porad i zabiegów w zakresie okulistyki czy ginekologii. Trudno się dziwić, jeśli do okulisty w przychodni na ulicy Hallera w Jarocinie w maju w kolejce czekało... ponad 1.970 osób. Dla pani Marii koszt operacji to trzy miesiące odkładania całej emerytury. - *Gdybym chciała zrobić od razu drugie oko, musiałabym nie jeść pół roku* - mówi z przekąsem kobieta. Jest na to rozwiązanie. - *Bardzo często jest tak, że dzieci składają się na leczenie rodziców. Zaćma dotyka przede wszystkim osób starszych, a wiemy, jakie są w Polsce emerytury. W takiej sytuacji tylko dzie-*

15.500 zł

KOSZTUJE ENDOPROTEZA STAWU BIODROWEGO

429

DNI TRZEBA CZEKAĆ NA OPERACJĘ STAWU KOLANOWEGO W SZPITALU W JAROCINIE

Chory, bardziej chory, może poczekać. Jak nie może, to może na raty

► Chory musi mieć dzisiaj stoicką cierpliwość i dużo czasu. Jak nie ma czasu, to musi mieć gruby portfel albo zdolność kredytową i szukać pomocy po okolicznych powiatach. Lekarze zamiast skupiać się na leczeniu, liczą punkty i zmagają się z ekonomią.

ci mogą pomóc. Ponadto, nawet jeśli nie posiadamy pieniędzy, a mamy stałą pracę, możemy wziąć „zdrowie na raty” - mówi Agnieszka Tomczak. Leszczyński „Ventriculus”, tak, jak wiele placówek w Polsce, współpracuje z instytucją finansującą świadczenia (o wartości powyżej 500 zł), które następnie pacjenci spłacają - jak kredyt - w ratach. Podobne instytucje działają też w Kaliszu. - *Co ważne, odpowiedź jest praktycznie błyskawiczna. Mając ją, podejmujemy działania zmierzające do udzielenia świadczenia od ręki. Wykonujemy je, a pacjent po prostu spłaca raty. Są osoby, które z tego rozwiązania korzystają, bo to jest o wiele łatwiejsze niż wzięcie kredytu gotówkowego, który na dodatek jest wyżej opro-*

centowany - przyznaje przedstawiciel szpitala.

Bywa, że nawet chory z grubym portfelem musi poczekać. - *Nie jest tak, że pacjent ma pieniądze i od razu może przyjść. Terminy oczekiwania są różne, zwykle około 2-3 miesiące. To jest sprawa indywidualna, kiedy bierze się pod uwagę wiele rzeczy, np. w jakim pacjencie jest stan i jak długo jeszcze może czekać* - zapewnia przedstawiciel Pleszewskiego Centrum Medycznego. Co ciekawe, nie tylko Polacy szukają pomocy poza granicami powiatu. Co roku na oddział rehabilitacyjny w Pleszewie wraca pacjent z Kanady. Jest po udarze i wykupuje sobie pobyt na 60 dni. Podobno bardzo chwali naszą opiekę.

Tomasz z Kotlina w kwietniu złamał nogę. Po zdjęciu gipsu lekarz skierował go na rehabilitację. Od razu zadzwonił do szpitala. - *Usłyszałem, że jeżeli chodzi o fundusz, to na ten rok już „nie piszą”, bo mają wszystko zajęte* - mówi młody mężczyzna. - *Po dłuższej rozmowie okazało się, że rehabilitanci przyjmują od 7.00 do 18.00 i jeśli zapłacę, mogę się umówić niemal natychmiast.* Kotlinianin za jeden zabieg zapłacił kilka złotych. - *W sumie z przejazdem kosztowało mnie to około stówki, ale gdybym czekał do przyszłego roku, to już by chyba nie miało sensu* - przyznaje.

Jarociński szpital nie wykonuje komercyjnych operacji. - *Zabiegi chirurgiczne czy ginekologiczne przepro-*

wadzone są w ramach funduszu tylko i też wyłącznie w ramach hospitalizacji na oddziale i to jest bezpłatne - słyszymy w szpitalnej spółce. - *Nieraz czas oczekiwania jest dłuższy, bo musi być kilka zabiegów, a nie, że ktoś będzie robił sobie same żyłaki. Chirurdzy muszą sobie planować, bo ktoś przyjdzie do szpitala na woreczek żółciowy, ktoś inny na żyłaki czy hemoroidy, a za każdą procedurę jest inna punktacja, to ordynatorzy muszą kalkulować, żeby się zmieścić w danym budżecie. To nie jest takie proste.* Przykładem są badania kolonoskopowe czy endoskopijne, których w miesiącu wykonuje się określoną ilość. Podobnie jest w sąsiednim Pleszewie. Dlatego w kolejce wykazywanej dla NFZ-u co miesiąc na liście jest kilkadziesiąt osób. - *Cały problem polega na tym, że NFZ płaci za procedury wykonane, ale nie te nadplanowe, gdyby tak było, to nigdzie nie byłoby kolejek* - wyrokuje nasz rozmówca. Okazuje się, że nie tylko skomplikowane zabiegi wymagają czekania. Przykładem może być protetyka. - *Na protezy czekało się u nas bardzo krótko i całe miasto ruszyło do nas. Wstrzymaliśmy kolejkę, bo nie można planować życia na 4 lata do przodu* - słyszymy od pani w rejestracji jednej z jarocińskich przychodni. Dlatego prywatne kliniki, których nie brakuje w ośrodkach wojewódzkich, przyjmują coraz więcej osób z terenu. 70 czy 100 km nie jest przeszkodą, gdy ceną jest zdrowie. - *Widzimy zdecydowany wzrost zainteresowania w zakresie usług płatnych oraz zabiegów, które są oferowane jedynie w niektórych ośrodkach w Polsce* - mówi Magdalena Puka-Kmieciak z Kliniki „Promienista” w Poznaniu, która świadczy szereg usług medycznych w zakresie opieki ambulatoryjnej i hospitalizacji.

(nba)

(Przy pisaniu korzystałem z informacji z Życia Rawicza i Życia Pleszewa)

ŚWIADCZENIE	SZPITAL JAROCIN (w ramach kontraktu z NFZ)	NAJBLIŻEJ (w ramach kontraktu z NFZ)	ODPŁATNIE (przykładowe ceny w wybranych ośrodkach)
USUWANIE MIGDAŁKÓW	• nie wykonuje zabiegów	• Wojewódzki Szpital Zespolony w Lesznie, wolny termin - lipiec 2013	• Poznań: koszt zabiegu wraz z dobowym pobytem w szpitalu - 2.200 zł (ze znieczuleniem miejscowym) lub 2.500 zł (znieczulenie ogólne), wcześniej należy wykonać badania (morfologię, grupę krwi, grupę krzepnięcia, HCV i HBS), wolny termin - druga połowa lipca
USUWANIE ZAĆMY	• nie wykonuje zabiegów	• Ventriculus Leszno, czas oczekiwania - około 2 lata, • „Amika” Września, wolny termin - za 1,5 - 2 lata	• „Ventriculus” Leszno: koszt 3.500 zł, czas oczekiwania: około miesiąca • Kalisz: koszt - 2.000 zł (za jedno oko), czas oczekiwania: 1-2 miesiące, • „Amika” Września: koszt - 2.500 zł (za jedno oko), czas oczekiwania - 2 do 6 tygodni
GASTROSKOPIA	• nie wykonuje zabiegów komercyjnie (koszt w przypadku skierowania 140 zł - 170 zł, czas oczekiwania 37* dni)	• Wojewódzki Szpital Zespolony w Lesznie (poradnia), wolny termin - sierpień 2013	• Szpital Powiatowy w Rawiczu: koszt 170 zł, czas oczekiwania - 1-2 dni • Wojewódzki Szpital Zespolony w Lesznie: koszt - około 200 zł, wolny termin - lipiec
ŻYŁAKI KOŃCZYN DOLNYCH	• zabiegi wykonywane na chirurgii ogólnej, po skierowaniu, czas oczekiwania 39 dni	• Szpital Powiatowy w Rawiczu: czas oczekiwania - około miesiąca, zabieg wykonywany metodą tradycyjną, • SP ZOZ Gostyń: wolne terminy	• Noa Clinic Wrocław: koszt - 2.800 zł, (jedna noga, 3.600 zł - obie nogi; metoda laserowa), wcześniejsza konsultacja lekarska - 100 zł (z USG - 120 zł), wolny termin - przełom czerwiec/lipiec • Klinika „Promienista” w Poznaniu: koszt - 3.000 zł (jedna kończyna, 4.000 - obie), czas oczekiwania - tydzień
KORONOGRAMIA INWAZYJNA	• nie wykonuje (najbliżej Pleszewskie Centrum Medyczne - termin styczeń 2014)	• NZOZ Ośrodek Kardiologii Inwazyjnej w Lesznie: termin - koniec czerwca 2013 • Wielospecjalistyczny Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu: kolejkę ustala lekarz, jeśli przypadek nie jest pilny, czas oczekiwania to około 2 miesiące	• Leszno: koszt - około 2.000 zł, wolny termin - w ciągu kilku dni
LAPAROSKOPOWE USUNIĘCIE PECHERZYKA ŻÓŁCIOWEGO	• zabiegi na chirurgii ogólnej ze skierowaniem (czas oczekiwania 39 dni)	• Wojewódzki Szpital Zespolony w Lesznie: termin - 15 dni • Szpital Powiatowy w Rawiczu: wolny termin za 2-3 tygodnie	• Szpital Powiatowy w Rawiczu: koszt - wg cennika placówki - 3.000 zł (zabieg nie jest wykonywany odpłatnie, brak chętnych) • Klinika „Promienista” w Poznaniu: koszt - 3.700 zł, czas oczekiwania - około tygodnia
MAMMOGRAFIA	• nie wykonuje	• Wojewódzki Szpital Zespolony w Lesznie: wolny termin - początek sierpnia	• Wojewódzki Szpital Zespolony w Lesznie: początek lipca, koszt - 80 zł
TOMOGRAMIA KOMPUTEROWA GŁOWY	• ze skierowaniem od specjalisty, czas oczekiwania 23 dni, cena 250/350 zł (z kontrastem)	• „Ventriculus” Leszno: wolny termin - połowa lipca • Szpital Powiatowy w Rawiczu: - wolny termin - połowa sierpnia, bez skierowania 335 zł	• „Ventriculus” Leszno: wolny termin - początek lipca, koszt - 230 zł (bez kontrastu) lub 360 zł (z kontrastem) • Szpital Powiatowy w Rawiczu: koszt 245 zł (bez kontrastu), 335 zł (z kontrastem), brak kolejki
USG DOPPLERA NACZYŃ ŻYLNICH	• odpłatnie 100 zł, nieodpłatnie na skierowanie np. z NZOZ	• „Ventriculus” Leszno: wolny termin - w ciągu kilku dni, badanie nieodpłatne przy „wewnętrznym skierowaniu” (gdy kieruje lekarz z przychodni)	• „Meridian” Leszno: koszt 100 zł, brak kolejki • Klinika „Promienista” w Poznaniu: koszt - 80 zł, czas oczekiwania - około 2 tygodnie
OPERACJA HEMOROIDÓW	• ze skierowaniem na oddziale chirurgii, czas oczekiwania 39 dni, nie ma zabiegów komercyjnych	• SP ZOZ w Gostyniu: wolny termin - początek sierpnia	• Klinika „Promienista” w Poznaniu: koszt - 2.300 - 2.500 zł, czas oczekiwania - tydzień
USUNIĘCIE POLIPA Z SZYJKI MACICY	• ze skierowaniem na oddział ginekologiczny, wykonywane na bieżąco, nie ma zabiegów komercyjnych	• Wojewódzki Szpital Zespolony w Lesznie: wolny termin - w ciągu 2-3 tygodni	• Klinika „Promienista” w Poznaniu: koszt - 700 zł - 1.000 zł, czas oczekiwania - tydzień

*Dane na początek czerwca ** wg danych NFZ

ZATRZYMAJ SIĘ

Dni Młodych z Frenchman'em

Parafia św. Wawrzyńca będzie gospodarzem II Mieszkowskich Dni Młodych, które odbędą się 14 i 15 czerwca. Temat przewodni stanowi „wiera”. Jest to związane z trwającym właśnie jej rokiem w Kościele katolickim.

W piątkowy wieczór uczestnicy wysłuchają świadectwa księdza Marka Bałwasy z Ciechocinka, który dziesięć lat temu uległ wypadkowi i od tego czasu porusza się na wózku inwalidzkim. Jest duszpasterzem młodzieży. Corocznie prowadzi rekolekcje w różnych miejscach kraju. Opiekuje się także grupą osób niepełnosprawnych „Bartymeusz” z diecezji wrocławskiej.

W sobotę jedną z konferencji wygłosi ojciec Krzysztof Kołodyński, który prowadził działalność misyjną na Madagaskarze. II Mieszkowskie Dni Młodych zakończą się spotkaniem z Frenchman'em. Muzyk jest pół Polakiem, pół Francuzem. Urodził się i 14 lat dzieciństwa spędził w Afryce. Znany jest z takich formacji jak „Bass Medium Trinity” i „Jamal”. W 2011 roku ukazała się pierwsza w pełni przez niego wyprodukowana płyta zatytułowana „Świadectwo”. Poruszone na niej tematy są efektem głębokiego nawrócenia. W Mieszkowie artysta najpierw podzieli się swoim świadectwem, a na zakończenie wystąpi z koncertem.

Pomysłodawcą Mieszkowskich Dni Młodych jest ksiądz Maciej Snela, który w 2012 roku, jeszcze jako diakon, rzucił hasło do zorganizowania takiego spotkania. W jego przygotowanie zaangażowała się młodzież z oddziału Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. W tym roku organizatorzy zapewniają także wyżywienie i nocleg. Osoby, które chcą skorzystać z tej możliwości, muszą wpłacić wpisowe w wysokości 20 zł. Bliższe informacje można znaleźć na nowo utworzonej stronie internetowej: <http://mdm35.webnode.com>.

(Is)

PROGRAM

II MIESZKOWSKICH DNI MŁODYCH:

14 czerwca, godz. 17.00 - msza św. ze świadectwem księdza Marka Bałwasy, godz. 19.00 - kolacja, godz. 20.00 - adoracja Najświętszego Sakramentu, godz. 21.00 - Apel Jasnogórski
15 czerwca, godz. 7.00 - pobudka, godz. 7.30 - Jutrznia, godz. 8.00 - śniadanie, godz. 9.00 - konferencja z księdzem Józefem Wachowiakiem, godz. 10.30 - konferencja z ojcem Krzysztofem Kołodyńskim, godz. 13.00 - obiad, godz. 13.30 - projekcja filmu, godz. 15.00 - Koronka do Miłosierdzia Bożego, godz. 16.00 - spotkanie z Frenchman'em (Świadectwo), godz. 17.00 - czas wolny, godz. 18.00 - msza św., godz. 19.15 - koncert Frenchman'a

ODESZLI OD NAS

MARIA ORZECZOWSKA

- l. 80 (Jaraczewo)

KRYSTYNA KWIATKOWSKA

- l. 67 (Twardów)

MIROŚLAWA ROGOWSKA

- l. 50 (Wilcza)

CZESŁAW NAWROCKI

- l. 88 (Sławoszew)

MARIA RADOMSKA

- l. 63 (Kotlin)

MARIANNA SERBIAK

- l. 79 (Wola Książęca)

ANNA WLAZIK

- l. 53 (Lgów)

STANISŁAW WOLNIAK

- l. 75 (Nowe Miasto)

WANDA SOBCZAK

- l. 87 (Witaszyce)

KAZIMIERA SMOCZYŃSKA

- l. 79 (Wilkowyja)

FRANCISZKA WYZUJAK

- l. 96 (Jarocin)

ZOFIA TOKARSKA

- l. 90 (Witaszyce)

KRYSTYNA TOMCZAK

- l. 78 (Biezdziadów)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Deszczowe Boże Ciało

W strugach deszczu kończyła się procesja Bożego Ciała dla parafii św. Marcina i Chrystusa Króla w Jarocinie. Pamiątkę ustanowienia Najświętszego Sakramentu Kościół obchodzi w Wielki Czwartek. Jednak wówczas Chrystus rozpoczyna swoją mękę, dlatego od XIII wieku obchodzi się osob-

ną uroczystością ku czci Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, potocznie nazywaną Bożym Ciałem. Procesje do czterech ołtarzy, przy których czytane są fragmenty Ewangelii, są okazją, aby w szczególny sposób podziękować Chrystusowi za dar Eucharystii, a jednocześnie dać publicznie świadectwo

wiary w realną obecność Boga pod postaciami chleba i wina. W procesji uczestniczyli licznie jarociniacy. Jak co roku wyjątkową oprawę czwartkowej liturgii zapewniły nie tylko dziewczynki sypiące kwiaty ale także bracia z Kurkowego Bractwa Strzeleckiego oraz Chór Mieszany im. K.T. Barwickiego.

Z powodu deszczu procesja w parafii św. Antoniego zakończyła się nie przy czwartym z ołtarzy, ale w kościele. Jedynie u Matki Bożej Fatimskiej, gdzie uroczystości Bożego Ciała odbywały się przed południem, wierni mogli liczyć na ładną pogodę.

(Is)



Fot. Stanisław Dzielarski

► ŚWIĘTO DZIĘKCZYNIENIA W ROKU WIARY

Zbiórka na Centrum Opatrzności

W niedzielę 2 czerwca w Kościele katolickim w Polsce obchodzone było po raz szósty Święto Dziękczynienia. Tym razem było ono poświęcone szczególnie św. Andrzejowi Boboli - patronowi Polski i męczennikowi za wiarę. W tym roku mija bowiem 75 lat od jego kanonizacji oraz sprowadzenia relikwii świętego do naszego kraju.

Święto Dziękczynienia jest obchodzone w pierwszą niedzielę czerwca. Zostało ustanow-

wione w 2008 r. z inicjatywy metropolity warszawskiego kardynała Kazimierza Nycza. Idea tego dnia jest kontynuacją historycznej inicjatywy Sejmu Czteroletniego, jaką była budowa Świątyni Opatrzności Bożej jako wotum wdzięczności za dar Konstytucji 3 Maja. Wtedy jednak nie doszło do realizacji zamierzenia. Inicjatywę powstania kościoła podjął na nowo w 2002 roku prymas Polski kardynał Józef Glemp, dlatego w para-

fach na terenie całej Polski w dniu święta przeprowadzana jest co roku zbiórka pieniędzy na rzecz Centrum Opatrzności Bożej w Warszawie. Instytucja ta zajmuje się nie tylko organizacją Święta Dziękczynienia, ale także budową świątyni Opatrzności Bożej w Wilanowie wraz z muzeum Papieża Jana Pawła II i Prymasa Tysiąclecia - kardynała Stefana Wyszyńskiego.

(Is)

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT



www.jezierskisc.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY
601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA
KOMPLEKSOWA
OFERTA USŁUG
CMENTARNO-
POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE
POMNIKI

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320121



NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

OSIEDLE KSIĘŻYCOWE

przy ul. Chwaliszewskiej
na obrzeżach Krotoszyna



**Tutaj
możesz
mieszkać**

DOM 134 m² + GARAŻ 20 m²



OSIEDLE OFERUJE:

- 26 segmentów podzielonych na cztery budynki bliźniacze i trzy rzędy po sześć segmentów,
- wszystkie segmenty będą posiadały taras od strony ogrodu,
- wybudowany plac zabaw dla dzieci,
- ogrodzenie całego terenu osiedla,
- drogi wewnętrzne i chodniki oraz podjazdy z kostki betonowej,
- oświetlenie uliczne.

Każdy segment o powierzchni użytkowej 134 m² będzie posiadał garaż 20 m², ogród oraz ogrodzenie. W każdym budynku zostaną doprowadzone instalacje sanitarne, grzewcze c.o, gazowe, elektryczne, TV-SAT, internet, telefon, domofon. Osiedle będzie monitorowane systemem video do którego będzie miał dostęp każdy z mieszkańców w swoim telewizorze w czasie rzeczywistym na wybranych kanałach, a do zapisów archiwalnych będzie miał dostęp administrator obiektu.

Planowana inwestycja znajduje się na powierzchni 75,000 m² z czego 50,000 m² zajmują dwa stawy które w najbliższym czasie zostaną zarybione i wykorzystane rekreacyjnie.

**DLA LUDZI, KTÓRZY CHCĄ MIESZKAĆ W POBLIŻU
CENTRUM MIASTA I CENIĄ SOBIE CISZĘ I SPOKÓJ**

Mario
Polska Sp. z o.o.
development

MARIO POLSKA Sp. z o. o.
ul. Chwaliszewska 8, 63-700 Krotoszyn
mob.: 500 078 621, 517 310 833
tel.: +48 62 725 30 93, fax.: +48 62 725 30 93 wew. 24
www.mariopolska.eu

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

AUTO SZYBY
DOJAZD DO KLIENTA
SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 714 288,
607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

AUTO SZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ
OSOBOWE
CIEZAROWE
DOSTAWCZE
DOJAZD DO KLIENTA
naprawa
odprysków
Pleszew, ul. Kubackiego 55
ATRAKCYJNE CENY
Tel. 660-252-097

P.H.U
PIOTR KACZMAREK
SKUP ZWIERZĄT RZEŹNYCH
• TUCZNIKÓW • MACIOR • KNURÓW
SPRZEDAŻ WARCHLAKÓW
tel. 667-135-387

WYPRZEDAŻ PAP

z rocznika 2012

Papa zwykła
gatunek-2
rolka 15 m² **52,95 zł**

Papa zgrzewalna
podkładowa
V60 S24-10 m² **61,25 zł**

Papa zgrzewalna
wierzchnia
V60 S37-7,5 m² **58,60 zł**

Papa modyfikowana
SOLID
PV250 S52 **58,80 zł**

Papa modyfikowana
FORTE
PV200 S52 **73,25 zł**
ilość ograniczona

IZOLACJA - JAROCIN S.A.
SPRZEDAŻ DETALICZNA
Jarocin, ul. Poznańska 24
tel. (62) 747-04-71

KONSTAL
PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
www.konstal-garaze.pl
61-812-54-69 63-278-62-25 68-419-03-39 509-574-644
62-586-07-83 65-619-34-15 65-526-20-87 509-058-388

KOTŁY C.O.
USŁUGI ŚLUSARSKIE
PUPH
STAL WLAZ
Jarocin
ul. Św. Ducha 120
Tel. 503/670-611

MARPOL PLUS
Atrakcyjne Kredyty
dla firm i rolników
do 500.000 zł
na oświadczenie
ODDŁUŻENIOWE POD ZASTAW HIPOTEKI
www.marpolplus.com.pl
LEASING na maszyny i urządzenia
Krotoszyn
ul. Mickiewicza 18
kom. 511-104-521
516-175-522
Ostrów Wlkp.
ul. Wojska Polskiego 2
kom. 511-104-521
516-175-518
KONSOLIDACJA KREDYTÓW

Auto do Ślubu
„Koral”
tel. 724 004 724; 661 925 722
www.autodoslubu.com.pl

FIRE ECO
PRODUCENT KOTŁÓW
SKŁAD OPAŁU
OFERUJE EKOGRZEZEK
WORKOWANY
JARET 24 MJ
JARET PLUS 26 MJ
PELLET 19 MJ
BOJLERY C.W.U.
62-410 Zagórz,
Anielewo 21
tel. 63 220 22 66, 607 719 715
www.fireeco.pl

OKNA TYTANOWE termo
Gorący news
zaokrąglona linia okien
KiM
Jarocin, ul. Dr. Jordana 28
tel. 62 747 25 18
km@ms.pl
www.ms.pl

CENTRUM MONITORINGU
OCHRONA
AGENCJA OCHRONY
MIENIA
TIGER SECURITY
TIGER SECURITY
TIGER SECURITY JAROCIN
www.tiger-security.pl
biuro: (62) 747 19 29
PLAC FESTIWALU MUZYKI ROCKOWEJ 1, 63-200 JAROCIN

pro juris
dochodzenie odszkodowań
www.godneodszkodowanie.pl
ODSZKODOWANIA • ZADOŚĆUCZYNIENIA • RENTY
Nie pobieramy żadnych opłat wstępnych.
Zajmujemy się prowadzeniem spraw odszkodowawczych m. in. z następujących zdarzeń:
- ODSZKODOWANIA Z TYTUŁU WYPADKÓW KOMUNIKACYJNYCH (dla kierowców, pasażerów, pieszych, rowerzystów)
- ODSZKODOWANIA Z TYTUŁU WYPADKÓW PRZY PRACY
- ODSZKODOWANIA ZA WYPADKI W ROLNICTWIE
- ODSZKODOWANIA ZA POTKNIĘCIA I POŚLIZGNIĘCIA
- ODSZKODOWANIA ZA BŁĘDY W SZTUCE MEDYCZNEJ
- ODSZKODOWANIA ZA INNE ZDARZENIA SKUTKUJĄCE OBRAZENIAMI CIAŁA
Dochodzimy możliwie najwyższych świadczeń i podwyższamy już wypłacone. Poprawiamy sprawy również po konkurencyjnych firmach i kancelariach!
Przykładowe kwoty wywalczone dla naszych klientów:
- za złamaną rękę od 10 000 do 30 000 zł,- (kwoty standardowe)
- za złamaną nogę od 10 000 do 60 000 zł,- (kwoty standardowe)
- za poważny uraz kręgosłupa i/lub głowy 1,2 mln zł,-
- za utratę bliskiej osoby np. 100 000 zł,-
Jeżeli zostałeś poszkodowany w wyniku ww zdarzeń lub, jeśli w wyniku wypadku utraciłeś bliską Ci osobę, pozwól nam zająć się Twoją sprawą i uzyskać dla Ciebie możliwe najwyższe odszkodowanie, zadośćuczynienie i rentę.
Nie możesz do nas przyjść? Zadzwoń! Przyjedziemy do Ciebie.
Pamiętaj! - nie musisz być nigdzie ubezpieczony, aby domagać się należnych Ci świadczeń!
Przykładowa kwota renty uzyskana dla naszych klientów (niezależna od renty ZUS) od 500 do 7 500 zł,- / miesięcznie.
Punkty Obsługi Klienta i zgłaszania spraw:
Kórnik ul. Poznańska 1/5, Kotlin ul. Słowackiego 8
Tel. (61) 881-82-97, kom. 796-732-872; 502-182-182
Centrala
Łódź ul. Włocławicka 747
Tel. fax 42 682 00 80, kom. 793 333 522



**MATERIAŁY
BUDOWLANE**
„WESOŁEK”
www.mbwesolek.pl

Numer 1
w Wielkopolsce

W dniach 15 - 22 czerwca zapraszamy na

DNI OTWARTE z firmą RÖBEN

w firmie **MATERIAŁY BUDOWLANE AW WESOŁEK**

Z tej okazji **ATRAKCYJNE CENY**

- pustaki ceramiczne
- dachówka ceramiczna oraz akcesoria dachowe
- cegły i płytki klinkierowe

**ODWIEDŹ NAS
i zobacz
pełną gamę
kolorów!**

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKŁADÓW:

Chocicza ul. Składowa 14, tel.: (61) 287-35-04
Piła Motylewo, ul. Poznańska, tel.: (67) 215-02-52
Śrem ul. Rolna 1a, tel.: (61) 281-60-32
Września ul. Batorego 10a, tel.: (61) 640-10-70
Środa Wlkp. ul. Brodowska 27, tel.: (61) 285-02-30

Poznań ul. Gdynska 39, tel.: (61) 878-00-95
Gądko ul. Dworcowa 2, tel.: (61) 819-87-66
Solec ul. Zacisze 3, tel.: (61) 286-26-65
Jarocin ul. Zagrodowa 14, tel.: (62) 747-86-87
Konin Młynki Kraśnickie 5, tel.: (63) 224-10-08

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA

Czynne pn. - pt.: 7.00 - 17.00, sobota: 7.00 - 13.00



AGROCHEST Sp z o.o.

firma z ugruntowaną pozycją
na rynku środków ochrony roślin,
nawozów, nasion **zatrudni**

PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO
na terenie powiatu jarocińskiego

WYMAGANIA

- wykształcenie rolnicze wyższe
- łatwość nawiązywania kontaktów
- minimalna znajomość branży środków ochrony roślin
- inicjatywy, samodzielności w działaniu

OFERUJEMY

- pracę w młodym i dynamicznym zespole
- możliwość rozwoju zawodowego i podwyższanie kwalifikacji
- zatrudnienie na umowę o pracę

rozpatrywane będą tylko oferty złożone
drogą elektroniczną na adres:
a.sochaadaszak@agrochest.pl



Polskie
Składy
Rolne



FLUDRA

TRADYCJA JAKOŚCI

FIRMA FLUDRA ZATRUDNI:

PLANISTĘ PRODUKCJI

Obowiązki:

- Tworzenie planów produkcyjnych
- Utrzymywanie ciągłej produkcji

Wymagania:

- Doświadczenie na podobnym stanowisku

SPECJALISTA DS. EKSPORTU

Obowiązki:

- Obsługa zamówień od klientów europejskich
- Prowadzenie dokumentacji sprzedażowej

Wymagania:

- Doświadczenie na podobnym stanowisku
- Bardzo dobra znajomość języka niemieckiego

OFERUJEMY :

- Atrakcyjne wynagrodzenie
- Stabilną i ciekawą pracę

CV prosimy składać na adres:
63-000 Środa Wlkp., ul. Harcerska 18E
tel. 61 286 67 93, biuro@fludra.pl

SKÓRY

nowa kolekcja

DAMSKIE I MĘSKIE
GOTOWE ORAZ NA MIARĘ

RAMONESKI
(motocyklowe)

oraz inną odzież
poleca sklep odzieżowy
Jarocin, ul. Wrocławska 43
tel. 608-305-290

KOMUNIKAT

Wójt Gminy Kotlin
informuje, że w dniu
4 czerwca 2013 r.
zostały wywieszone
na tablicy ogłoszeń Urzędu

**WYKAZY
NIERUCHOMOŚCI
przeznaczonych
do dzierżawy
i sprzedaży**

JAN-MAR
Motocykle
Skutery

sprzedaż serwis części
www.jan-mar.pl

Wiosenna promocja!

Siedziba firmy:

PIASKI K/GOSTYNIA,
UL. WARSZAWSKA 61
tel./fax 65-571-91-61

Krotoszyn, ul. Ostrowska 83
tel./fax 62-722-02-29



OLEJ NAPĘDOWY
OLEJ OPAŁOWY ekoterm

tel. 62 741-15-81

KWITOWSKI

63-308 Gizalki, Plac 3 Maja 1

**DOWÓZ
DO KLIENTA**

RAFIK

**PRODUCENT
MEBLI KUCHENNYCH**
biurowych, szaf pod zabudowę

SPRZEDAŻ:
STOŁÓW, KRZESEŁ,
MEBŁOŚCIANEK, AKCESORIÓW

Chrzan, ul. Długa 14
tel. 608/778-027

„BIREX” Firma Usługowo-Handlowa zatrudni:

Kierowców z kat. C+E

DO PRZEWOZU MASZYN PRZEŁADUNKOWYCH ORAZ CZYSZCZENIA WAGONÓW

Wymagane: prawo jazdy kategorii C+E; wszystkie dokumenty wymagane w zawodzie kierowcy, mile widziana karta kierowcy.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:

BIREX Firma Usługowo-Handlowa, ul. Poznańska 26, 63-200 Jarocin w godz. 7.00 - 15.00, tel. (62) 747-88-68

HATEX

Jarocin, ul. Wrocławska 50
tel. 62 505-31-33

Dobrzyca, ul. Koźmińska 19
tel. 62 741-34-78

Pleszew, ul. Ogrodowa 13
tel. 62 742-58-75, 62 508-20-05



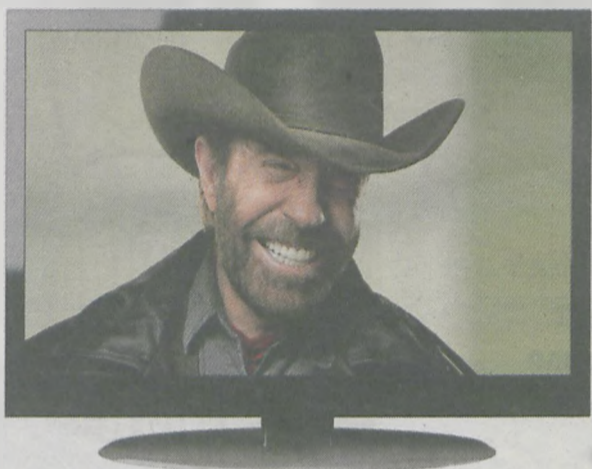
MONTAŻ
DRZWI
GRATIS

PROMOCJA
NA OKNA

OKNA
DRZWI
ROLETY
BRAMY
PARAPETY

hatex.ipleszew.pl

Połącz kredyty i zyskaj



Nie chcesz już spłacać kilku rat? Zamień różne kredyty na jeden kredyt konsolidacyjny w Banku Zachodnim WBK. Tylko teraz w promocji możesz dostać równowartość pierwszej raty kredytu – w prezencie!

Promocja:
równowartość pierwszej
raty na Twoje konto



Zapraszamy do naszych placówek w Jarocinie
ul. Klilińskiego 2a oraz ul. Paderewskiego 11



Bank Zachodni WBK

1 9999
bzwbk.pl

Bank Zachodni WBK „Kredyt konsolidacyjny” oznacza kredyt gotówkowy z przeznaczeniem na spłatę zobowiązań kredytowych. Szczegółowe informacje o warunkach, prowadzących i oprocentowaniu oraz regulaminie promocji „Jeden kredyt, jedna rata” dostępne są od 13 maja do 14 lipca 2013 roku dostępne są w placówkach Banku Zachodniego WBK S.A. (Bank) i pod numerem infolinii 1 9999 (opłata zgodna z taryfą dla konsumentów). Bank zastrzega sobie prawo przedłużenia promocji. Promocja dotyczy kredytów konsolidacyjnych o maksymalnej kwocie 25 tysięcy złotych, gdzie minimum 50% wartości kredytu stanowić będzie zobowiązania z tytułu kredytów gotówkowych przeliczone z innego banku lub innych instytucji finansowych przeliczone w Biurze Informacji Kredytowej Jarocin z war. ankiw uczestniczących w Promocji jest posiadanie konta osobistego w Banku przez cały okres trwania promocji. Darczyńcą kredytów i oprocentowania kredytu uzależnione są od wyniku badania zdolności kredytowej. Stan na dzień 13.05.2013 r.

Od 17 LAT AUTO GAZ

MECHANIKA
POJAZDOWA

Krzysztof Kwaśniewski

**MONTAŻ
INSTALACJI GAZOWYCH**

Sekwencyjny wtrysk gazu od 2.000 zł

MECHANIKA POJAZDOWA
również diagnostyka Peugeot

Jarocin, ul. Powstańców Wlkp.
(dawna Fabryka Mebli)
tel. (62) 749-61-93, 605/277-156

JAROCIN
To miasto brzmi

Burmistrz Jarocina informuje, że w dniu 4 czerwca 2013 r. na okres 21 dni został wywieszony na tablicach ogłoszeń w podcieniach Ratusza oraz w budynku Urzędu Miejskiego

WYKAZ

nieruchomości niezabudowanych położonych we wsi Golina przeznaczonych do sprzedaży

OKNOBUD

OKNA I DRZWI PCV profil
ALUPLAST 5- i 6-komorowe

- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

Ferrum
FABRYKA STOLARKI
PVC I ALUMINIUM



WITASZYCZKI 36a

tel. (62) 740-19-22, 506/585-751

MONTAŻ, POMIAR, TRANSPORT - GRATIS!



Kalisz



Regionalny Ośrodek EFS w Kaliszu

prowadzony przez

WARP Sp. z o.o.

zaprasza do skorzystania z **bezpłatnych usług świadczonych przez nasz Ośrodek**
współfinansowanych przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS)

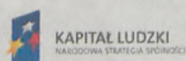
Zakres świadczonych usług:

- Usługa informacyjna nt. EFS, możliwości aplikowania o środki z EFS, możliwości udziału w projekcie współfinansowanym ze środków EFS.
- Pomoc w przygotowaniu projektu kwalifikującego się o dofinansowanie z EFS oraz przygotowaniu wniosku o dofinansowanie.
- Pomoc we wdrażaniu projektu współfinansowanego ze środków EFS.
- Animowanie inicjatyw lokalnych, zawieranie partnerstw.

Rodzaj świadczonych usług:

- **szkolenia** z zakresu przygotowania projektów EFS oraz innej problematyki objętej wsparciem EFS
- **doradztwo** bezpośrednie dla projektodawców, którzy planują złożyć wniosek w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, albo już otrzymali dotację i potrzebują wsparcia w zakresie wdrażania projektów,
- **animacja lokalna**, czyli wsparcie lokalnych inicjatyw, pomoc i inspiracja przy przekształcaniu pomysłów w dobre projekty
- **spotkania informacyjne i seminaria** promujące Europejski Fundusz Społeczny

Aktualne informacje: www.kalisz.roEFS.pl



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Regionalny Ośrodek EFS

Regionalny Ośrodek EFS w Kaliszu
przy Wielkopolskiej Agencji
Rozwoju Przedsiębiorczości Sp. z o.o.

ul. Krasowa 30
62-800 Kalisz, tel. 62 757 03 63

e-mail: info_kalisz@roEFS.pl
czynny pn - pt. w godz. 8.00 - 16.00
www.kalisz.roEFS.pl

Dzień Dziecka z Akademią Reissa

Pilkarze Jaroty: Piotr Garberek, Bartosz Kieliba, Karol Danielak i Sebastian Kamiński wzięli udział specjalnym treningu jarocińskiej Akademii Reissa z okazji Dnia Dziecka. Na orliku przy Zespole Szkół nr 3 osiemdziesięciu młodych członków Akademii (z 95 trenujących) w trzech grupach wiekowych miało okazję „zagrać” ze starszymi kolegami, którzy po zajęciach rozdawali autografy najmłodszym piłkarzom. (faf)



▶ TAEKWONDO WTF

Egzamin z mistrzem



Egzaminy w Jarocinie tradycyjnie przeprowadzał Soo Kwang Lee, koreański mistrz taekwondo, od lat mieszkający i pracujący w Polsce

Siedemnaście osób z sekcji z Jarocina i Gizalek przystąpiło do egzaminów uczniowskich w taekwondo, które przeprowadził mistrz Soo Kwang Lee.

- W naszym klubie egzaminy zawsze przeprowadza autorytet światowego formatu - mistrz Soo Kwang Lee, posiadacz 9 dan, przedstawiciel jedynej organizacji w świecie - Kukkiwon, która nadaje czarne pasy w tym sporcie - mówi Piotr Wesolek, trener i prezes klubu UKS Taekwondo Jarocin.

Wśród zdających przeważały dzieci, ale były także trzy osoby dorosłe. Mistrz Lee pozytywnie zaliczył wszystkim kandydatom egzamin, a najlepszych nagrodził zdaniem o dwa pasy. Na najwyższy stopień uczniowski wśród dzieci (czerwony pas) zdała Aleksandra Kotowicz, wśród dorosłych najwyższy pas poprzedzający stopień mistrzowski zdobył Wojciech Andrzejczak. (faf)

▶ INDYWIDUALNA „GIMNAZJADA” W LEKKIEJ ATLETYCE

Lekka ciężka od medali

Sześć medali wywalczyli zawodnicy ze szkół gimnazjalnych powiatu jarocińskiego w Indywidualnych Mistrzostwach Wielkopolski w Lekkiej Atletyce. Cztery zdobyli uczniowie Gimnazjum w Żerkowie, a dwa gimnazjalistki z jarocińskiej „piątki”. Najcenniejszy zawisł na szyjach chłopców ze sztafety szwedzkiej reprezentującej Gimnazjum w Żerkowie.

Ta specyficzna sztafeta składa się z biegów na 100, 200, 300 i 400 metrów. Daniel Gieralka,

Maciej Niemier, Dawid Wiśniewski i Karol Mańczak zwyciężyli wyraźnie, wyprzedzając o ponad dwie i pół sekundy sztafetę z Gimnazjum w Witkowie. Podopieczni Romana Wyduby i Dawida Bierły uzyskali czas 2.05,96 s.

Reprezentanci Gimnazjum nr 5 w Jarocinie i Gimnazjum w Żerkowie zdobyli zgodnie po dwa srebrne medale. Dla jarocińskiej „piątki” sukcesy odnosili sprinterki. Świetnie spisała się Roksana Skibska, która w biegu

indywidualnym na 100 m przegrała tylko z Marceliną Winkowską z Gimnazjum 2 w Puszczykowie (czas - 13,26 s). Skibska jeszcze raz stanęła na drugim stopniu podium, zdobywając swój drugi srebrny medal wraz z koleżankami ze sztafety 4 x 100 m (czas - 53,43 s). Natomiast dla Gimnazjum w Żerkowie srebrne medale wywalczyli chłopcy. Karol Mańczak był drugi w biegu na 300 m przez płotki (czas - 39,84 s), zaś Dawid Zdrojowy zajął drugie miejsce

w chodzie na 3 kilometry (czas - 15.34,26 s).

Jedyny brązowy medal przypadł dziewczętom reprezentującym żerkowskie gimnazjum w sztafecie szwedzkiej (czas - 2.31,94 s.).

W punktacji szkół Gimnazjum z Żerkowa okazało się zdecydowanie najlepszą w Wielkopolsce w rywalizacji chłopców, zaś dziewczęta z Gimnazjum 5 w Jarocinie uplasowały się na szóstym miejscu. (pw)



Medaliści lekkoatletycznej „Gimnazjady” z Gimnazjum w Żerkowie

▶ PODNOSZENIE CIĘŻARÓW

Medal w kurorcie

Andrzej Borkiewicz, nauczyciel i trener w Zespole Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach wywalczył brązowy medal Mistrzostw Europy Weteranów w Podnoszeniu Ciężarów.

- To były chyba najładniejsze, najlepiej zorganizowane mistrzostwa, w jakich dotychczas startowałem. Odbywały się w słonecznym, położonym nad samym morzem mieście z nowoczesnym, ogromnym ośrodkiem sportowym. Walka o medal też była wyjątkowa. Wiedziałem, że złoty i srebrny medal są raczej poza moim zasięgiem więc skoncentrowałem się na walce o brąz. Byłem dobrze przygotowany i w bezpośrednim pojedynku udało mi się pokonać reprezentanta gospodarzy, dopingowanego przez wielotysięczną publiczność. Dodatkowego smaczku dodawało to, że zawody sędziowało dwóch tureckich arbitrow - mówi Borkiewicz.

Pojedynek o brązowy medal był pasjonujący. Obaj zawodnicy byli na tym samym poziomie i ważne było każde podejście. Po rwaniu Borkiewicz wyprzedzał rywala o 3 kilogramy, ale wiedział, że ma słabszy podrzut. - Zadecydowała taktyka. Zaliczyłem wszystkie podejścia, a przeciwnik podrzucił tylko 66 kg i spalił dwie próby na 71 kg, które ja zaliczyłem w ostatnim podejściu - cieszył się ze swego kolejnego medalu mistrzostw świata Borkiewicz.

Ogółem reprezentacja Polski weteranów wywalczyła w Turcji osiem medali (trzy złote, dwa srebrne i trzy brązowe). (faf)



Andrzej Borkiewicz tym razem stanął na najniższym stopniu podium Mistrzostw Europy Weteranów w Podnoszeniu Ciężarów

WYNIKI MISTRZOSTW EUROPY WETERANÓW W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW

grupa wiekowa M-65 - kat. 69 kg

1. Leopold Höller (Austria)	149 kg
	(68 kg + 81 kg)
2. Romas Matazinskas (Litwa)	145 kg
	(64 kg + 81 kg)
3. Andrzej Borkiewicz (Polska)	134 kg
	(63 kg + 71 kg)
4. Dogan Bilal (Turcja)	126 kg
	(60 kg + 66 kg)

Najciekawsza trasa w Polsce

POD NASZYM PATRONATEM

Do Mistrzostw Polski w Kolarstwie Górskim, które zostaną rozegrane w Żerkowie, pozostał niespełna miesiąc. Organizatorzy zakończyli pierwszy i najważniejszy etap budowy trasy, po której ścigać się będą na początku lipca najlepsi zawodnicy i zawodniczki w kraju, na czele z Mają Włoszczowską, Paulą Gorycką czy Markiem Konwą.

Runda liczyć będzie 4.100 m i mieć 136 m przewyższenia. - Na trasie znajduje się około dziesięciu mocnych podjazdów, a całość trasy zakończona jest sekcją kamienną prowadzącą wprost do mety - opowiada Daniel Kurpisz, dyrektor sportowy mistrzostw.

W ubiegłą niedzielę trasę przetestował aktualny mistrz Polski, olimpijczyk z Londynu Marek Konwa. Nie krył zaskoczenia poziomem trudności trasy i wkładu, jaki organizatorzy włożyli w jej przygotowanie - Trasa jest świetnie przygotowana i zaawansowana technicznie. Trzeba jeszcze dopracować kilka sekcji, zwłaszcza piaszczystych, ale już teraz mogę powiedzieć, że należy do najciekawszych tras, na jakich jeździłem i jest gotowa na to, by w przyszłości organizować zawody międzynarodowe o najwyższej randze - powiedział ubiegłoroczny mistrz Polski.

Fascynująco zapowiada się walka w tzw. eliminacjach. Pierwsza w historii mistrzostw Polski rywalizacja w sprintach XCE (zasady podobne do sprintów w narciarstwie klasycznym), przeprowadzona zostanie na około kilometrowym odcinku usytuowanym na stoku. - Praktycznie z jednego miejsca będzie można zobaczyć każdy jej odcinek, co będzie niezwykle atrakcyjne dla widzów - zapowiadają organizatorzy.

Wszelkie informacje dotyczące mistrzostw można znaleźć na stronie www.mtb2013.pl.

Organizatorem mistrzostw jest średzki klub kolarski MTB Energy Team. Imprezę współorganizują gmina Żerków i Polski Związek Kolarski.



MISTRZOSTWA POLSKI MTB
(faf) — ŻERKÓW 2013

ZINA - KOTLIŃSKA LIGA PIŁKI NOŻNEJ ORLIK

Wyniki IX kolejki rozgrywek:

Pol Agro

• Romgos 11:5
T. Mikołajczak (5), N. Czyż (3), M. Matuszewski (3) - M. Potarzycki (2), A. Kaczmarek (2), M. Wojtasik

Sparta

• Płomyk OSP Koźminiec 1:13
B. Jasiński - M. Gęstwa (6), M. Wałęsa (3), Ł. Szlachta (2), B. Zimny, D. Bielarz

Dream Team Kotlin

• LUKS Lenartowice 5:1
A. Radoszewski (2), D. Wojtasik (2), K. Antczak - H. Strzykała

U. E. Staśkiewicz

• Kupers Chocz 4:4
P. Wegner (3), K. Staśkiewicz - M. Kubiak (2), M. Bogus, P. Walerowicz

Zieleniak Pleszew

pauza

Tabela:

1. Dream Team Kotlin	8	21	36:8
2. Pol Agro	8	21	42:19
3. Kupers Chocz	8	17	42:18
4. LUKS Lenartowice	8	14	33:19
5. Ust. El. Staśkiewicz	8	13	26:25
6. Płomyk OSP Koźminiec	8	7	33:36
7. Romgos Kotlin	8	7	27:39
8. Sparta	8	3	19:65
9. Zieleniak Pleszew	8	1	14:43

X kolejka rozgrywek

Piątek - 14 czerwca

godz. 18.30 Pol Agro • Zieleniak Pleszew

godz. 19.20 Płomyk OSP Koźminiec

• LUKS Lenartowice

godz. 20.10 Sparta • U.E. Staśkiewicz

godz. 21.00 Dream Team Kotlin • Romgos Kotlin

Kupers Chocz - pauza

OGÓLNOŚWIATOWE IGRZYSKA MŁODZIEŻY SALEZJAŃSKIEJ

Z Dobieszczyzny do Zagrzebia



Dwie drużyny SALOS-u Dobieszczyzna wzięły udział w Ogólnoświatowych Igrzyskach Młodzieży Salezjańskiej

Dwie drużyny SALOS-u Dobieszczyzna wzięły udział w Ogólnoświatowych Igrzyskach Młodzieży Salezjańskiej, które rozegrano w Zagrzebiu. Koszykarki zajęły czwarte, a siatkarki siódme miejsce.

Drużynę koszykarek, prowadzoną przez Marka Sobczaka, tworzą uczennice Gimnazjum nr 1 w Jarocinie. Po wygraniu eliminacji rejonowych oraz finału krajowego wywalczyły awans do Ogólnoświatowych Igrzysk, gdzie spotkały się z zespołami z Hiszpanii, Polski i Chorwacji. W eliminacjach podopieczne Marka Sobczaka pokonały drużynę z Walencji i przegrały z późniejszymi zwyciężczyniami igrzysk, gospodyniemi zawodów z Zagrzebia. W półfinale uległy Hiszpankom z Burriany, a w pojedynku o trzecie miejsce musiały uznać wyższość kolejnej

chorwackiej ekipy z Tres Bosco. - Technicznie nasze rywalki może były i lepsze, ale nadrabialiśmy walecznością. Nasze dziewczyny zostawiły na boisku serce, czym uwiłody organizatorów mistrzostw - mówi Marek Sobczak.

Drużyna siatkarek, prowadzona przez Marka Janowskiego w stawce dziesięciu zespołów z Włoch, Portugalii, Niemiec, Belgii, Polski i Chorwacji zajęła siódme miejsce. Zwyciężyła inna polska drużyna z małopolskich Staniątek.

Dziewczęta z SALOS-u Dobieszczyzna świetnie spisały się w rozegranym na inaugurację biegu na 1.500 m, w którym startowali wszyscy uczestnicy igrzysk. Zwyciężyła, z dużą przewagą, Zuzanna Baraniak (Gimnazjum nr 1 Jarocin), Trzecie miejsce zajęła Monika Marecka (Żerków), a piątą była Wiktoria

SKŁAD DRUŻYNY KOSZYKAREK:

Zuzanna Baraniak,
Adrianna Wyremblewska,
Michalina Molińska,
Beata Leszczyńska,
Ernestyna Jankowska,
Aleksandra Szymczak,
Zuzanna Walczak,
Wiktoria Michalska,
Klaudia Gałczyńska.
Opiekun - Marek Sobczak

SKŁAD DRUŻYNY SIATKAREK:

Sandra Dziubarczyk,
Paulina Janowska,
Klaudia Marek,
Alicja Rzepa,
Natalia Springer,
Julia Szpera,
Monika Marecka,
Agata Chlebowska.
Opiekun - Marek Janowski

Michalska (Gimnazjum nr 1).

- Planujemy wziąć także udział w kolejnych igrzyskach, które w przyszłym roku odbędą się we Włoszech. Dziewczęta nawiązały wiele przyjaźni i bardzo chcą wywalczyć awans. Za nami już eliminacje rejonowe, które wygraliśmy. Teraz trzeba dobrze wypaść w finale krajowym, który we wrześniu odbędzie się we Wrocławiu - mówi Marek Sobczak. - Chcielibyśmy także bardzo podziękować Bankowi Spółdzielczemu w Jarocinie, firmie Proeko - Artur Ratajczak, Ryszardowi Kowalskiemu i Pracownikom Architektonicznej Izabeli Walczak - Fiec za wsparcie finansowe przy tegorocznym wyjeździe - dodał Sobczak.

SALOS to Salezjańska Organizacja Sportowa, która zajmuje się wychowywaniem dzieci i młodzieży w duchu chrześcijańskich wartości. (faf)

IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA)

Wisienka na torcie

Bramka Macieja Paszka zdobyta w końcówce spotkania rezerw Jaroty z Olimpią Koło była przysłowiową „wisienką na torcie” wysokiej wygranej gospodarzy.

- To była najpiękniejsza bramka tego meczu, a może nawet całej rundy - ocenili kibice w Koźmińcu. BS Płomyk Jarota II pokonał Olimpię Koło 4:0.

Podopieczni Jacka Koleckiego wygrali zasłużenie. Już w pierwszej połowie strzelili dwie bramki Olimpii (Kamil Stefaniak i Paweł Kryś), a po zmianie stron

kontrolowali grę dorzucając dwa kolejne trafienia. Najpierw drugiego gola w tym meczu zdobył Kamil Stefaniak, a wynik ustalił przepięknym uderzeniem z woleja Maciej Paszek. Przy obu bramkach asystował Dawid Guźniczak. Było to trzecie z rzędu zwycięstwo rezerw Jaroty.

Za tydzień, w sobotę, w ostatnim spotkaniu tego sezonu na własnym boisku, Płomyk podejmować będzie Victorię Ostrzeszów. (faf)



Kamil Stefaniak w spotkaniu z Olimpią Koło dwukrotnie trafił do siatki

BS PŁOMYK JAROTA II 4:0
OLIMPIA KOŁO (2:0)

SKŁAD

BS Płomyk Jarota II: S. Krawczyk, P. Majusak (46, T. Kupczyk), P. Andrzejczak, K. Grzelak, Ł. Kogut, D. Guźniczak, P. Kryś (83, B. Cierniewski), Sz. Juszczyk, W. Kamiński (65, J. Ludwiczak), D. Małeki (75, M. Paszek), K. Stefaniak

BRAMKI

1-0 - Kamil Stefaniak (24)
2-0 - Paweł Kryś (37)
3-0 - Kamil Stefaniak, po dośrodkowaniu Dawida Guźniczaka (51)
4-0 - Maciej Paszek, po podaniu Dawida Guźniczaka (88)

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 16 czerwca 11.00

ZAKI TACZANÓW

GKS ŻERKÓW

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 16 czerwca 11.00

BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN

VICTORIA SKARSZEW (boisko w Magnuszewicach)

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 16 czerwca 11.00

WKS WITASZYCE

PROSNA KALISZ (boisko ze sztuczną nawierzchnią w Jarocinie)



KALISKA A-KLASA

Żerków wziął rewanż

GKS Żerków rozgromił 6:1 CKS Zbiersk, WKS Witaszyce niespodziewanie wysoko aż 1:5 uległ w Biadkach miejscowym Błękitnym, zaś Błękitni Sparta Kotlin minimalnie 0:1 przegrali w Kaliszu z Prosną. Takie były wyniki ostatniej, XXX serii spotkań w kaliskiej A-klasie. Ale to nie koniec spotkań, gdyż do rozegrania pozostały jeszcze dwie zaległe kolejki, których nie udało się przeprowadzić w marcu.

GKS Żerków - CKS Zbiersk 6:1

Znakomity mecz rozegrali w Żerkowie piłkarze GKS-u przeciwko CKS-owi Zbiersk. Czołowy zespół rozgrywek nie miał w starciu z podopiecznymi Aleksandra Matuszewskego nic do powiedzenia. Żerkowianie podszli do tego pojedynku bardzo ambicjonalnie. Zawodnikom GKS-u zależało na efektownym zwycięstwie, gdyż chcieli w ten sposób zmasać plamę na honorze, jaką była porażka aż 2:8 jesienią w Zbiersku. Dlatego trener Aleksander Matuszewski ustawił swój zespół bardzo ofensywnie. Po raz pierwszy w tej rundzie GKS zagrał dwójką napastników. Zarówno Paweł Janas, jak też Karol Oczkowski świetnie wypełnili swoje zadanie. Obaj zdobyli po dwa gole. Janas już w 12. minucie otworzył wynik spotkania. Jego dziełem był także drugi gol, choć sporą winę za jego utratę ponosi bramkarz gości. Jeszcze przed przerwą swoją pierwszą bramkę zdobył także Oczkowski. Po zmianie stron goście tylko przez chwilę mieli nadzieję na uzyskanie korzystnego wyniku. Na gola kontaktowego dość szybko odpowiedział jednak Oczkowski, a w końcówce spotkania gości dobili - rezerwowi Błażej Wieliński oraz Piotr Dutkowiak.

- Właśnie w meczach z tak silnymi rywalami poznaje się prawdziwą wartość drużyny. Dziś byliśmy naprawdę dobrze dysponowani. Swoją najlepszą mecz w rundzie rozegrali obaj defen-



GKS Żerków efektywnie zrewanżował się CKS-owi Zbiersk za wysoką porażkę jesienią

sywni pomocnicy Artur Maciejowski i Dawid Grzebyszak. Swoje zrobili napastnicy. Dzięki temu potwierdziliśmy, że nasza dobra gra w całej rundzie to nie przypadek. Teraz skupujemy się na lidera z Taczanowa i po raz kolejny chcemy pokazać swoje umiejętności - zapowiada trener żerkowian Aleksander Matuszewski.

Błękitni Biadki - WKS Witaszyce 5:1

Bardzo słaby mecz rozegrali w Biadkach piłkarze WKS-u Wita-

szyce. Już początek spotkania wskazywał, jak będzie wyglądała gra w tym pojedynku. Po trzech minutach gospodarze powinni prowadzić 2:0. Ale pierwsza połowa zakończyła się jeszcze remisem 1:1. Na gola zdobytego przez gospodarzy na początku spotkania, w 32. minucie odpowiedział Dariusz Adamski. Pomocnik zespołu z Witaszyc wykonywał rzut wolny i piłka, po rykoszecie, znalazła się w bramce gospodarzy. W drugiej połowie z każdą minutą gospodarze uzyskiwali coraz większą przewagę,

wygrując zasłużenie aż 5:1.

- Nasza obrona była dziś dziurawa jak szwajcarski ser. Na swoim poziomie zegrali tylko Patryk Wegner i Paweł Stawik. Reszta zaprezentowała wakacyjną dyspozycję. Stąd wynik taki, a nie inny - wyjaśnił przyczyny zaskakującej porażki WKS-u trener Zdzisław Witczak.

Proсна - Błękitni Sparta 1:0

Zeszlotygodniowe zwycięstwo okazało się tylko chwilowym przełamaniem fatalnej passy piłkarzy Błękitnych Sparty Kotlin. Niemalże wszystkie ostatnie porażki podopiecznych Radosława Mielcarka mają tę samą przyczynę - brak skuteczności. Także w Kaliszu zespół z Kotlin stworzył sobie więcej okazji do zdobycia goli, ale to rywale zdołali umieścić piłkę w siatce i odnieść zwycięstwo. Sztuka ta nie udało się zaś między innymi: Norbertowi Wasiewiczowi (strzał w słupek), Damianowi Bemowi (zbyt daleko uciekła mu piłka w sytuacji sam na sam z bramkarzem), Dominikowi Wojtasikowi (zbyt długo zwlekał z oddaniem strzału), Piotrowi Wojtasikowi czy Piotrowi Palczewskiemu (strzały niecelne).

- Ten mecz powinniśmy wygrać lub co najmniej zremisować. Ale po raz kolejny przegrywamy. Brakuje nam egzekutora. Sytuacji mieliśmy dużo, ale żadnej nie udało się wykorzystać. Wystarczy zaś jeden błąd pod własną bramką i przegrywamy - ubolewa Radosław Mielcark.

GKS ŻERKÓW 6:1 CKS ZBIERSK (3:0)

SKŁAD GKS: D. Szybiak - M. Stawicki, H. Grzebyszak, P. Konik (42. J. Wolski), A. Maciejowski, D. Grzebyszak, M. Konieczka, P. Dutkiewicz, J. Jaśkowiak, K. Oczkowski, P. Janas (72. B. Wieliński)

BRAMKI GKS: 1-0 - Paweł Janas - po podaniu Dawida Grzebyszaka (12.) 2-0 - Paweł Janas - strzałem z dystansu (28.) 3-0 - Karol Oczkowski - po zgraniu piłki głową przez Piotra Dutkowiaka (36.) 3-1 - Norbert Chojnacki - (54.) 4-1 - Karol Oczkowski - po podaniu Jakuba Wolskiego (67.) 5-1 - Błażej Wieliński - po podaniu Jakuba Wolskiego (87.) 6-1 - Piotr Dutkowiak - po wylusaniu piłki i lobie nad bramkarzem (90. +2)

BŁĘKITNI BIADKI 5:1 WKS WITASZYCE (1:1)

SKŁAD Błękitni Biadki: WKS: D. Śmigiełski (84. P. Maciejewski) - P. Wegner, B. Świerkowski, R. Śmigiełski, M. Szymendera, R. Wojtyśiak (50. M. Dankowski), D. Adamski, S. Jankowski, A. Michalak, P. Stawik, R. Korzeniowski

BRAMKI Błękitni Biadki: 1-0 - Przemysław Kotalski (10.) 1-1 - Dariusz Adamski - z rzutu wolnego (32.) 2-1 - Maciej Kwieciński (50.) 3-1 - Przemysław Nowak - z rzutu karnego (60.) 4-1 - Przemysław Kotalski - z rzutu karnego (70.) 5-1 - Przemysław Kotalski - (80.)

PROSNA KALISZ 1:0 BŁĘKITNI SPARTA (0:0)

SKŁAD Błękitni Sparta: R. Sobczak - M. Woźniak, R. Mielcark, T. Nowakowski, N. Wasiewicz, P. Palczewski, P. Wojtasik, D. Wojtasik (80. M. Paterka), A. Gostyński, D. Bem, A. Kowalczyk (60. K. Kowalczyk)

BRAMKI Proсна Kalisz: 1-0 - Emil Spalka - (55.)

II LIGA (GRUPA ZACHODNIA)

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Jarota Hotel Jarocin leads with 43 points.

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Jarota Hotel Jarocin leads with 43 points.

III LIGA (GRUPA KUJ.-POM.-WLKP)

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Jarota Hotel Jarocin leads with 43 points.

IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA)

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Jarota Hotel Jarocin leads with 43 points.

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Jarota Hotel Jarocin leads with 43 points.

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Jarota Hotel Jarocin leads with 43 points.

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Jarota Hotel Jarocin leads with 43 points.

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Jarota Hotel Jarocin leads with 43 points.

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Jarota Hotel Jarocin leads with 43 points.

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Jarota Hotel Jarocin leads with 43 points.

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Jarota Hotel Jarocin leads with 43 points.

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Jarota Hotel Jarocin leads with 43 points.

GAZETA Jarocińska logo and contact info

REDAKTOR NACZELNY Aleksandra Pilarczyk, a.pilarczyk@jarocinska.pl

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE (62) 749-86-46 Danusz Fijolek

DZIENNIKARZ DYŻURNY (62) 749-86-49, 500/191-014

WYDAWCA Południowa Ołcyna Wydawnicza Sp. z o.o. Jarocin, ul. Wolności 1a

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ RUCH S.A. Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl

ZAPowiedzi
SPOTKAŃ

... WOKÓŁ BOISKA

▶ Nawrocki
w reprezentacji

Filip Nawrocki, wychowanek Jaroty, aktualnie występujący w Lechu Poznań, został powołany przez Bartłomieja Zalewskiego do reprezentacji Polski do lat 15 na konsultację szkoleniową oraz mecz towarzyski ze Szkocją. Zgrupowanie odbywać się będzie w Ostrowcu Świętokrzyskim od 15 do 20 czerwca. Filip jest młodszym bratem grającego w Jarocie Huberta Nawrockiego.

▶ Jarota z drugoligową
licencją

Jarota Hotel Jarocin otrzymała licencję na występy w II lidze w następnym sezonie. Komisja ds. Licencji Klubowych PZPN odmówiła wydania licencji Turowi Turek, Rakowowi Częstochowa, Ruchowi Chorzów, MKS-owi Oława, Gryfowi Wejherowo i Elanii Toruń. Prawa do gry w II lidze nie uzyskało także osiem drużyn z grupy wschodniej (Świt Nowy Dwór Mazowiecki, Siarka Tarnobrzeg, Unia Tarnów, Stal Stalowa Wola, Motor Lublin, Resovia, Stal Rzeszów i Garbarnia Kraków). Klubom przysługuje odwołanie od decyzji komisji.

▶ Nowi drugoligowcy

Błękitni Stargard Szczeciński będą w przyszłym sezonie występować w zachodniej grupie II ligi. Na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek pomorsko-zachodniopomorskiej III ligi, po remisie 1:1 z Bałtykiem Gdynia, mają osiem punktów przewagi nad drugą w tabeli Kotwicą Kotobrzeg. Do grupy wschodniej II ligi awans wywalczyły Legionovia Legionowo i Olimpia Zambrów.

▶ Warta spadła do II ligi

Porażka Warty Poznań 0:2 w spotkaniu z Okocimskim Brzesko sprawiła, że „Zieloni” ostatecznie stracili szansę na pozostanie na zapleczu ekstraklasy. Bardzo trudna sytuacja finansowa i organizacyjna Warty sprawia, że w przyszłym sezonie poznański zespół może nie zagrać także w II lidze. - Najbardziej pesymistyczny scenariusz to występy w IV lidze - powiedział Głowski Wielkopolskiemu Zbigniew Śmiglak, dyrektor techniczny Warty Poznań.

▶ Cały mecz Pawłowski

Bartłomiej Pawłowski, były piłkarz Jaroty, zagrał pełne 90 minut w reprezentacji Polski do lat 21. W eliminacjach do mistrzostw Europy podopieczni Macieja Dorny, po bramkach Arkadiusza Milika i Michała Chrapka w końcówce spotkania, pokonali 2:0 Malte. Do kolejnej rundy eliminacji awansują zwycięzcy dziesięciu grup oraz cztery najlepsze zespoły z drugich miejsc. W „polskiej” grupie grają jeszcze Grecja, Szwecja i Turcja.

(faf)


II LIGA (GRUPA ZACHODNIA)

Sobota 15 czerwca 17.00

 ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC JAROTA HOTEL JAROCIN

IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA)

Sobota 15 czerwca 17.00

 BS PŁOMYK JAROTA II JAROCIN VICTORIA OSTRZESZÓW
(boisko w Koźmińcu)

Turniej Udzika

VII Turniej Piłki Nożnej im. Macieja Udzika odbędzie się we wtorek, 18 czerwca na obiektach spółki Jarocin Sport. Początek imprezy o godz. 9.00. W zawodach wystartują zespoły ze szkół podstawowych: nr 2, nr 3, nr 4, nr 5 z Jarocina, Wilkowy, Mieszkowa, Cielczy, Goliny, Kotlina, Żerkowa, Nowych Skalmierzyc, Ostrowa Wlkp. Dobrzyca, Kłęki, Koryt i Pyzdr. Prawo gry mają dziewczęta i chłopcy z zaproszonych szkół z roczników 2001 i młodszy.

(faf)

Jubileuszowa porażka

Piłkarze Chojniczanki przegrali Jarocie świetną passę ośmiu kolejnych spotkań bez porażki. Drużyna z Chojnic przyjechała do Jarocina świętować, jednak nie jubileusz piętnastolecia jarocińskiego klubu, ale historyczny awans do I ligi. Kibiców Jaroty ucieszyło za to środowe, prestiżowe zwycięstwo w derbowym pojedynku z Calisią.

Jarota - Chojniczanka 0:1

W pierwszym kwadransie lepiej prezentowali się piłkarze Jaroty. Kilka składnych akcji sprawiło, że widzowie, którzy prawie w całości wypełnili trybunę jarocińskiego stadionu (tym razem, z okazji jubileuszu klubu, wstęp na mecz

był darmowy), z dumą oklaskiwali grę swojej drużyny.

Jednak w 25. minucie Tomasz Mikołajczak, były piłkarz m.in. Nielby Wągrowiec, a swego czasu wielka nadzieja Lecha (za kadencji trenera Bakero), technicznym strzałem pokonał Szymona Dutkiewicza, zastępującego w bramce kontuzjowanego Karola Szymańskiego i wyprowadził gości na prowadzenie.

Chojniczanka pilnowała skromnego prowadzenia i kontrolowała grę. W drugiej połowie Jarota bardzo ambitnie walczyła o przynajmniej jeden punkt, ale mimo okazji nie zdołała zdobyć gola. Najbliższy był Łukasz Białożyty. Po jego strzale piłka zatrzymała się na

bocznej siatce.

Chojniczanka wygrała i wywalczyła historyczny awans na zaplecze ekstraklasy (drugą drużyną z zachodniej grupy II ligi, która w przyszłym sezonie zagra w I lidze jest Energetyk ROW Rybnik).

Jarota - Calisia 2:0

W derbach Wielkopolski, decydujących o tym, która z drużyn na kolejny rok zostanie trzecią siłą Wielkopolski (a przy kłopotach Warty Poznań, nawet drugą siłą) zdecydowanie lepsza była Jarota, która wygrała zasluzenie 2:0. Wynik, strzałem z rzutu karnego, po faulu na Piotrze Garbarku, otworzył Krzysztof Czabański. Jarociniacy co

chwile stwarzali sobie okazje do zdobycia gola, ale piłka nie chciała wpaść do siatki.

Piłkarze Jaroty wyręczył bramkarz Calisii Marcin Żółtek, który najpierw obronił strzał Karola Danielaka, a potem głową w kuriozalny sposób, wbił piłkę do własnej bramki.

Po meczu na konferencji prasowej panowała bardzo luźna atmosfera. Uśmiechnięty i zadowolony Jarosław Araszkiewicz tym razem z humorem i obszernie odpowiadał na pytania dziennikarzy. - To, że ty się cieszysz, to rozumiem, ale dlaczego ja się śmieję, to nie wiem - mówił za to mocno zirytowany postawą swojej drużyny Sławomir Majak, trener Calisii, dla której była to siódma porażka z rzędu.

W sobotę Jarota w ostatniej kolejce zagra w Sosnowcu z Zagłębiem.

Szeroka relacja z obchodów piętnastolecia Jaroty w następnym numerze „Gazety”.

(faf)



Chojniczanka w Jarocinie uczciła jubileusz Jaroty historycznym awansem do I ligi

Fot. Stanisław Dziurka

... WYPOWIEDZI POMECZOWE

▶ Sławomir Majak
trener Calisii

Zagraliśmy bardzo słabe spotkanie, co nie umniejsza faktu, że gospodarze zagrali bardzo dobrze. Po spotkaniu z MKS-em Oława powiedziałem, że te punkty dały nam praktycznie utrzymanie. Z perspektywy czasu to się potwierdziło. Niemniej żaden zespół - czy to będzie Calisia, czy inny, nie może sobie pozwolić na taką serię porażek. Poziom naszego grania jest taki, że pierwszy raz się wstydzę porażki. Powiem szczerze, że nie wiem, jak zmotywować zespół na ostatnie mecze. Boję się, że to może trwać dalej. Zespół jest totalnie rozbit psychicznie i nic do nich już nie trafia. Ja również nie potrafię znaleźć złotego środka na to.

▶ Jarosław Araszkiewicz
trener Jaroty

o meczu z Calisią
Nawiązując do wypowiedzi jednego z redaktorów, styl mamy bardzo prosty. Jest to zasada „kopnij i biegnij”

i na dzień dzisiejszy jest to bardzo skuteczne (trener nawiązywał do wypowiedzi dziennikarza z telewizji Proart - przyp. red.).
Cieszę się ze zwycięstwa. Nasza kadra jest tak okrojona, że po raz kolejny szansę otrzymał Hubert Antkowiak. Jestem zadowolony z jego występu i liczę, że jego praca nie pójdzie na marne.

Zespół potrafi grać w piłkę i to widać. Mając na początku rundy tylko piętnaście punktów, do każdego spotkania podchodziliśmy z „nożem na gardle”. Chcieliśmy jak najszybciej wyjść z tej sytuacji i to nam się udało.

Dziś graliśmy derby. Wiadomo, że Calisia jest w dużym dołku i niestety, powiem brutalnie, pograżyliśmy ich jeszcze bardziej. Z trenerem Majakiem się przyjaźnimy, ale każdy ma swój licznik i musi patrzeć na siebie.

o meczu z Chojniczanką

Nie byliśmy dziś słabszym zespołem. Nie powiem, że byliśmy lepsi, ale na pewno byliśmy równorzędnym przeciwnikiem dla Chojniczanki. Naprawdę nie mam się czego wstydzić, prowadząc taki zespół. Szkoda tylko, że dziś, przy jubileuszu, nie udało nam się

wygrać, ale cóż - taka jest piłka.

Nie wszystkie mecze można wygrać. Jakaś passa została przerwana, ale naszym celem było utrzymanie i to udało nam się zrealizować. Gdyby mi ktoś przed wiosną powiedział, że będziemy na dziewiątym miejscu, to bym pomyślał, że jest lekkim szaleńcem, ale cieszę się bardzo z tej pozycji.

▶ Mariusz Pawlak
trener Chojniczanki

Po poprzednim meczu z Bytovią powiedziałem, że czekają nas teraz dwa bardzo ciężkie tygodnie. Na szczęście okazało się, że był to tylko tydzień i już dziś możemy świętować awans. Moi zawodnicy wzięli sobie mocno do serca to, co im powiedziałem dziś na odprawie. Wszyscy widzieliśmy, co się wczoraj stało z Termalikiem i nie chcieliśmy, żeby to się u nas powtórzyło (Termalika wysoko przegrała z Flotą i straciła szansę awansu do ekstraklasy - przyp. red.). Mieliśmy mecz pod kontrolą. Wygraliśmy. Sami sobie zapewniliśmy awans, nie musieliśmy się na nikogo oglądać.

OGŁOSZENIE

Leśniewscy
Jarocin
ul. Powstańców Wlkp. 1
(biurowiec nowej fabryki mebli)

MAT. BUDOWLANE

KOSTKA BRUKOWA

PROMOCYJNE CENY!

OPAL KLINKIER

Czynne w godz.: 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00

kom. 600-600-199